

DZIKI - o krok od tragedii

- STR. 3

Wjechał w ludzi podczas festiwalu

- STR. 5

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 37 (1791) INDEKS 378461
ISSN 1426-6504

10 - 16 WRZEŚNIA 2024

tołowo

M A Z O W I E C K I E

C O T Y D Z I E Ń O D 5 M A J A 1 9 9 0 R O K U

DZIWIĘ SIĘ...
Oszuści „na rynnę i remont dachu”

- STR. 2

LEGIONOWO
Remont studni oligoceńskiej na rynku

- STR. 2

LEGIONOWO
DZIKI – Starosta oddalił własny wniosek?

- STR. 2

LEGIONOWO
Rewolucja w mieszkaniach komunalnych

- STR. 3

LEGIONOWO
Plan dla Bukowca A

- STR. 5

LEGIONOWO
Ruszył proces gwałciciela

- STR. 5

LEGIONOWO
Uruchomią SOR w szpitalu

- STR. 5

KULTURA
Festiwal od Bacha do Komedy

- STR. 12

KSIAŻKA
Rozmowa z pisarzem Adamem Hellerem

- STR. 14

47-letnia kobieta zginęła w pożarze mieszkania na os. Batory



CZYTAJ NA STRONIE 3

REFERENDUM - Wieliszew jak Szwajcaria?

- STR. 15

REKLAMA

AUTO NAPRAWA

- MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
- WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA

Adam Szczypkowski ☎ 605 94 91 91
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. - pt. 8:00 - 17:00 ☎ 022 782 49 10

INFORMACJE
zakładu energetycznego

GDZIE I KIEDY WYŁĄCZĄ PRĄD

- str. 11

LEGIONOWO

XERO SERWIS

- SERWIS • SPRZEDAŻ
- WYNAJEM URZĄDZEŃ DRUKUJĄCYCH
- TONERY • TUSZE

USŁUGI XERO
tel. 22 784 07 95 / xeroservis.pl

Jagiellońska 8

MK MACIEJ KOZERA

MK DETAILING
A SPA DAY FOR YOUR CAR

☎ 500 576 311

e-mail: maciek@kozera.pl
facebook.com/MKDetailing93



JARZĘBINOWA II
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 793-501-501



JARZĘBINOWA II
- Inwestycja na życie

www.europartner.nieruchomosci.pl

DZIWIĘ SIĘ...**OSZUŚCI „na rynnę i remont dachu”**

Co najmniej od kilku lat docierają do nas informacje o naciągaczach albo raczej zwykłych oszustach, którzy grasują na naszym terenie. Schemat ich działania wygląda zazwyczaj podobnie. Proponują starszym ludziom wymianę niby „dziurawej rynny” albo natychmiastowy, szybki i tani remont dachu. Mówią, że będzie to kosztować na przykład tylko 800 zł... Często zanim właściciel posesji zdąży poszukać portmonetki i się zastanowić, okazuje się, że ekipa nie tylko zdążyła już dostać się na dach, ale i oberwać wszystkie rynny oraz zdemontować dużą część poszycia dachu. Zawsze, podobno wszystko było dziurawe i nie nadawało się już do użytku. A więc remont i wymiana okazywały się jak najbardziej konieczne. A ekipa jawi się jako zbawcy, którzy jakimś cudem „z nieba spadli”.

Problemy pojawiają się dopiero przy rozliczeniu. Jak słyszymy, niemal zawsze okazuje się, że te 800 zł, to nie miało być za całość prac, ale za 1 m² dachu. A tych metrów jakimś cudem zawsze bardzo dużo się już namnożyło. A więc mowa jest już o kilku albo i kilkunastu tysiącach złotych. Zwykle dochodzi wtedy do awantur, a w ich wyniku zastraszeni starsi ludzie najczęściej płacą żadaną sumę albo i oddają wszystkie swoje oszczędności.

Dziwić może przede wszystkim to, że oszuści „na rynnę” cały czas pozostają nieuchwytni. Podobno organy ścigania były informowane o numerach rejestracyjnych ich pojazdów, albo stacji benzynowej, gdzie tankują. Nic to nie dało - kolejny cud?

WD

LEGIONOWO. Woda ze studni głębinowej**Remont studni oligoceńskiej na Rynku**

Urząd Miasta rozstrzygnął przetarg na wykonanie gruntownego remontu studni oligoceńskiej, w tym wymianę dachu. Remont ma potrwać 2-mce i kosztować ok. 20 tys. zł

Studnia ta jest popularnym miejscem i jest ciągle eksploatowana. Wydaje się, że jej remont stał się już koniecznością.

Codziennie dziesiątki o ile nie setki mieszkańców

korzystają ze studni oligoceńskiej na legionowskim Rynku. Wiele osób zabiera specjalne baniaki, aby czerpać źródłą wodę. Trudno ocenić, co czyni ją tak popularną i pożądaną. Według ekspertów, nie różni się ona zbyt wiele swoim składem od wody w kranie, dostarczanej przez miejską spółkę PWK. Jedna i druga pobierane są ze studni głębinowych. Z tym, że woda w studni na Rynku pobierana jest z głębokości ok. 200 m, a ujęcia wykorzystywane przez PWK sięgają na głębokość ok. 50 m.

Zdaniem ekspertów, woda oligoceńska pobierana z ujęcia na rynku jest czysta i można ją pić bez przegotowania. Jednak nie powinno się jej przechowywać, szczególnie w plastikowych, wielokrotnie używanych pojemnikach, dłużej niż 1 dzień, ponieważ mogą namnażać się w niej w bardzo szybkim tempie liczne szkodliwe mikroorganizmy.

W ramach remontu mają być wykonane: Izolacja cieplna z płyt styropianowych i z wełny mineralnej istniejących stropów oraz kłapy zamykającej

wejście stropowe. Ponadto ma nastąpić: wymiana zamka przy kracie, odmalowanie konstrukcji, rozbiórka okładzin kamiennych, montaż posadzki z płyt wielobocznych, oczyszczenie płyt kamiennych z zaprawy po rozbiórce i ich ponowne wbudowanie, rozebranie pokrycia dachu z gontów oraz pokrycie dachów blachą z cynku. Studnia ma być również dwukrotnie odgrzybiona, a drewniana konstrukcja ma zostać poddana trzykrotnej impregnacji preparatami olejowymi.

red

REKLAMA

INTERCARS

Filia Legionowo, ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80, 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

Starosta Roman Smogorzewski wydał decyzję odmowną ws. odłowienia i przesiedlenia dzików z Legionowa, po 6 miesiącach od złożenia wniosku i po 3 m-cach swojego urzędowania. W ten sposób opóźnił rozwiązanie problemu z dzikami na ulicach miasta

W ostatnim czasie, coraz częściej, dochodzą informacje o dramatycznych zdarzeniach, w których uczestniczą dziki. Nie tylko zryte są trawniki pomiędzy blokami ale kolejny raz został również zniszczony Plac wodny przy ul. Królowej Jadwigi. Niedawno dzik poturbował psa, który wyszedł z właścicielką na spacer, na legionowskim Bukowcu.

O krok od tragedii

Wcześniej dzik miał poranić innego psa na śmierć. Do redakcji docierają również informacje o mieszkańcach, którzy musieli uciekać przed dzikami w obawie o własne zdrowie, a nawet życie. Sytuacja jest tym trudniejsza, że dziki coraz częściej poruszają

LEGIONOWO. Dzik zostaną z nami na dłużej**Co z dzikami - Starosta oddalił własny wniosek?**

się całymi stadami w środku miasta i coraz częściej dochodzi do ich kontaktu z ludźmi. Coraz większe grono apeluje w związku z zaistniałą sytuacją do władz o podjęcie radykalnych, a nawet drastycznych kroków ws. dzików - zanim dojdzie do prawdziwej tragedii. Z podobnym apelem wystąpił do władz miasta np. radny Michał Kalman, który domaga się odstrzału zwierząt

Co z odłowem dzików?

Inni również oskarżają władze o bierność w zaistniałej sytuacji. Chociaż władze informują, że wokół Legionowa ma powstać kordon bezpieczeństwa, zatrzymujący dziki w pobliskich lasach. W tym celu zakupiono 2 tony kukurydzy i przy ich użyciu wraz z kołami mają tworzyć pasy zaporowe

dla dzików. Zakupiono także preparat mający odstraszać zwierzęta.

Jak się jednak okazuje wcześniej planowano bardziej zdecydowane kroki. Ale zgoda na ich wykonanie ugrzęzła w urzędzie. Pod koniec lutego 2024 r. miasto które reprezentował ówczesny prezydent, a obecny starosta Roman Smogorzewski zwróciło się bowiem do starostwa o zgodę

na odłowienie i wywiezienie 20 dzików grasujących w centrum Legionowa. Zgody tej miasto długo jednak nie mogło dostać.

Skąd ta zwłoka?

Początkowo, oczekiwanie na wydanie decyzji wydawało się zrozumiałe. Ówczesny starosta Sylwester Sokolnicki przed wydaniem decyzji musiał zasięgnąć opinii Powiatowego Lekarza Weterynarii, a także Polskiego Związku Łowieckiego. Z opinii, tych wynikało, że odłów ten jest możliwy, z tym że dzików nie można, ze względu na epidemię ASF (afrykańskiego pomoru świń), przewozić w inne miejsca, ale należy je uśmiercić. Zanim wydano decyzję urząd starosty legionowskiego objął Roman Smogorzewski, który w lutym br. jeszcze jako prezydent Legionowa podpisywał wniosek do starosty o zgodę na odłów dzików z miasta. Dlatego niezrozumiała jest jego 3-miesięczna zwłoka (maj-lipiec) z wydaniem tej decyzji.

Przecież problem musiał znać z autopsji.

Ponowny wniosek o odłowienie dzików

Odmowna decyzja ws. dokonania odłowienia dzików z Legionowa, podpisana przez starostę Smogorzewskiego, dotarła do władz miasta na początku września br., tj. 3-mce po objęciu przez niego urzędu. Przez ten czas populacja legionowskich dzików zdążyła się już powiększyć. Teraz władze Legionowa ponownie złożyły wniosek do starosty o odłowienie i uśmiercenie w sposób humanitarny tym razem już 30 dzików. Zdecydowano się bowiem na działanie dwutorowe, z jednej strony zatrzymanie zwierząt w lesie, a z drugiej oraz redukcja nadpopulacji miejskich dzików. Ciekawe tylko, jak długo trzeba będzie tym razem, czekać na rozpatrzenie wniosku przez starostę Smogorzewskiego...

Do sprawy będziemy wracać

Paulina Nowicka



IZBA WYDAWCÓW PRASY



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Redakcja: Maciej Lerman - Redaktor Naczelny, Kuba Kamiński.

Współpraca: Wojciech Dobrowolski, Olga Gajda, Sławomir Jakubczak, Antoni Kawczyński, Karol Krawczyk, Piotr Kucza, Jacek Szczepański, Paweł Szyling, Jadwiga Wołynik.

Adres: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 92 00, 22 784 92 01; e-mail: toiowo@toiowo.pl.

Biuro ogłoszeń: 05-120 Legionowo, ul. Rynek 2; tel.: 22 784 22 22, 22 774 13 31; fax: 22 784 99 70; e-mail: reklama@toiowo.pl.

Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.

Druk: Polska Press Łódź.

Wydawca: Agencja TIO Paweł Kozera, e-mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.



LEGIONOWO. Pożar w nocy z soboty na niedzielę

Kobieta zginęła w pożarze mieszkania przy Słowackiego

W nocy z soboty na niedzielę (z 7 na 8 września) doszło do tragicznego pożaru na drugim piętrze w bloku przy ul. Słowackiego na os. Batorego. W jego wyniku 47-letnia kobieta zginęła, a kilka rodzin zostało bez dachu nad głową. Obecnie nie jest jeszcze znana przyczyna pożaru. Władze miasta zobowiązały się pomóc poszkodowanym

Pożar wybuchł w niedzielę nad ranem (8 września 2024 r.), według służb, ok. godz. 0.50 w mieszkaniu się na drugim piętrze w bloku nr 7 przy ul. Słowackiego, na os. Batorego. W akcji ratowniczej brała udział straż pożarna, policja, pogotowia ratunkowe, gazowe i energetyczne, prokurator, inspektor nadzoru budowlanego oraz pracownicy Urzędu Miasta w Legionowie.

Jedna osoba nie żyje

Według świadków, pożar bardzo szybko się rozprzestrzenił i wyrządził znaczne zniszczenia w budynku. Między innymi zapaliła się elewacja, powypadały szyby z okien na wyższych kondygnacjach oraz zostały uszkodzone same okna. Około 40. mieszkańców bloku zdołało się ewakuować z mieszkań jeszcze przed przyjazdem służb. Z informacji służb wynika, że w mieszkaniu, w którym wybuchł pożar, znaleziono ciało kobiety. Obecni na miejscu ratownicy potwierdzili zgon. Pożar udało się dość szybko ugasić. W akcji ratowniczej brało udział 7 zastępów straży pożarnej - z JRG Legionowo, OSP Legionowo i OSP Jabłonna. Zakończyli oni swoje działania ok. godz. 3 w niedzielę rano.

Według mieszkańców bloku, lokatorką feralnego mieszkania była 47 letnia kobieta

Z ustaleń redakcji wynika, że alarm podniosła lokatorka mieszkania piętro wyżej, która poczuła i zauważyła dym wydobywający się z kanału wentylacyjnego. Być może



dzięki niej pozostali mieszkańcy budynku dowiedzieli się o zagrożeniu i opuścili swoje mieszkania.

Kilka rodzin straciło dach nad głową

Według władz miasta, kilka mieszkań zostało tak uszkodzonych, że nie nadaje się obecnie do zamieszkania. Poszkodowani zostali zakwaterowani w lokalach zastępczych i pozostają w stałym kontakcie ze służbami miejskimi. Z komunikatu ratusza wynika, że trzymają oni wsparcie finansowe od gminy oraz pomoc psychologiczną. Po ustaleniu najpilniejszych potrzeb, władze miasta będą mogły

ocenić, czy konieczna będzie zbiórka na rzecz poszkodowanych. Według informacji redakcji, obecnie w lokalach zastępczych zakwaterowano 3 rodziny. Natomiast pozostali mieszkańcy bloku nr 7 przy ul. słowackiego powrócili do swoich mieszkań.

Co z mieszkaniami?

Ze wstępnych ustaleń służb, w tym powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, wynika, że mieszkanie na 3 piętrze, znajdujące się nad tym, w którym doszło do pożaru zostanie na dłużej wyłączone z użytkowania. Natomiast 3 inne lokale, które uległy zniszczeniu wymagają tylko remontu po pożarze. – W wyniku pożaru

3 lokale zostały wyłączone z użytkowania. Ich mieszkańcami opiekował się wydział zarządzania kryzysowego UM w Legionowie. Jeszcze tej samej nocy zostali oni zakwaterowani w naszych lokalach – powiedział Mirosław Grabowski, zastępca prezydenta Legionowa.

Przyczyny tragedii nie są jeszcze znane

Do zamknięcia numeru służby nie podały przyczyn tragicznego pożaru. Te zostaną wyjaśnione w najbliższym czasie przez policję i prokuraturę. Mają zostać również wyjaśnione przyczyny śmierci jednej z lokatorek bloku.

Paulina Nowicka

NA SYGNALE

JABŁONNA

POTRĄCIŁ ROWERZYSTKĘ I UCIEKŁ

W niedzielę, 8 września) ok. godz. 21 przy ul. Złotej Renety samochód potrącił rowerzystkę i odjechał z miejsca zdarzenia

Na miejsce przybyły jednostki ratownicze oraz policja. Okazało się, że 36 letnia rowerzystka została zraniona w głowę. Była przytomna. Po opatrzeniu przez ratowników została zabrana do szpitala na dalsze badania. Policja ustala dane kierowcy, który oddalił się z miejsca zdarzenia o raz jego przebieg.

JABŁONNA

ZDERZENIE SUZUKI I ALFY ROMEO NA OBWODNICY

W sobotę, 7 września 2024 r., ok. godz. 15 na rondzie im. Maurycyego Potockiego, przy sklepie OBI, doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych

W samochodach uczestniczących w kolizji podróżowało łącznie 5 osób, w tym 2 dzieci. Nikt nie odniósł obrażeń i wszyscy samodzielnie opuścili pojazdy. Przyczyny kolizji ustala policja.

WIELISZEW

DACHOWANIE NA RONDZIE PRZY UL. NOWODWORSKIEJ W SKRZESZEWIE

W sobotę, 7 września, po godz. 2.00 na rondzie w ciągu ulic Nowodworskiej i Nasielskiej w Skrzeszewie doszło do dachowania osobowego volkswagena. Jeden z uczestników tego zdarzenia, mimo lekkich obrażeń uciekł, zaś drugi przetransportowany został do szpitala

Jak podała straż pożarna, kierowca volkswagena przejechał przez rondo na wprost, następnie dachował i wyładował na poboczu drogi. Autem podróżowało 2 mężczyzn. Jeden z nich został przetransportowany przez załogę ratownictwa medycznego do szpitala, zaś drugi, mimo że w wyniku tego zdarzenia doznał lekkich obrażeń, zbiegł. Szczegóły zdarzenia ustala policja.

LEGIONOWO

NA UL. KRAKOWSKIEJ ZDERZYŁ SIĘ HYUNDAI I VOLKSWAGEN

W środę, 4 września, przed godz. 14.00 na ul. Krakowskiej w pobliżu tunelu zderzyły się dwa samochody osobowe. Poszkodowani nie odnieśli poważnych obrażeń

Z informacji straży pożarnej wynika, że na ul. Krakowskiej nieopodal tunelu na legionowskim Przystanku zderzyły się dwa samochody osobowe marki hyundai i volkswagen. Poszkodowani nie odnieśli poważnych obrażeń.

NIEPORĘT

ZDERZENIE ŁOSIA Z TOYOTĄ NA UL. POGONOWSKIEGO

W niedzielę, 1 września, po godz. 20.00 w Nieporęcie na ul. Pogonowskiego osobowa toyota zderzyła się z łosiem. Jedna osoba odniosła lekkie obrażenia. Zwierzę przeżyło i uciekło do lasu

Straż pożarna poinformowała, że w Nieporęcie samochód osobowy marki toyota zderzył się z łosiem na ul. Pogonowskiego w kierunku Legionowa. Zwierzę wybiegło z lasu. Z informacji służb wynika, że siła uderzenia była tak duża, że zwierzę przeleciało przez maskę i dach auta, a następnie wpadło do rowu. Auto uległo sporym obrażeniom. Podróżowały nim, dwie osoby. Obie nie wymagały hospitalizacji.

Paulina Nowicka

Decyzją Bogdana Kiełbasińskiego, prezydenta miasta Legionowo, wstrzymano sprzedaż mieszkań będących własnością gminy. Ma to pozwolić dostosować zasad udzielanych bonifikat, przy ewentualnej sprzedaży, do obecnych realiów rynkowych, a także na pomoc w ochronie zasobów mieszkaniowych

LEGIONOWO. Nowe spojrzenie na mieszkania komunalne

Już nie kupisz, ale łatwiej wynajmiesz mieszkanie od Gminy

Miejski ratusz poinformował, że prezydent miasta wydał 3 września br. zarządzenie, na podstawie którego wstrzymana została sprzedaż lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy.

Tylko na wynajem

Wyznaczone lokale będą mogły stanowić jedynie przedmiot umowy najmu. Według władz miasta ma o pozwolić na na dostosowanie zasad udzielanych bonifikat, przy ewentualnej sprzedaży, do obecnych realiów rynkowych. Jednocześnie ma to pomóc w ochronie zasobów mieszkaniowych Gminy. Władze miasta analizują również możliwość zwiększenia liczby lokali komunalnych, przy jak największym wsparciu dotacji zewnętrznych. Ma to pozwolić na budowę nowych budynków komunalnych, a tym samym na lepsze zaspokojenie potrzeb mieszkańców znajdujących się w trudnej sytuacji.

Jak było do tej pory

Zgodnie z dotychczasowymi zapisami, jeśli mieszkanie

wynajmowane było 20 lat, najemca mógł liczyć na 80% bonifikatę przy ich wykupie. Umowa najmu zawarta na czas nieokreślony, a trwająca od 10 do 20 lat umożliwiała otrzymanie 50% rabatu. Zakup lokalu wynajmowanego krócej, niż 10 lat mógł zostać objęty 30-procentową zniżką przy ich wykupie. Na przestrzeni ostatnich 20 lat sprzedano w ten sposób 500 lokali należących do gminy. W znaczący sposób uszczupliło to miejskie zasoby. Tymczasem lista oczekujących, rodzin w potrzebie, wcale nie malała. - *Chcemy przyjrzeć się wszystkim zagadnieniom związanym z zasadami sprzedaży i wypracować nowy, jak najlepszy, system bonifikat* – komentuje zastępczyni prezydenta miasta Anna Szczepiek.

Paulina Nowicka



Powraca Klub Winylowej Płyty

Do Filii MOK przy ul. Targowej powraca Klub Winylowej Płyty

Nie zabraknie ciekawych historii i interesującej muzyki. Spotkanie poprowadzi Robert Szymański. Start w niedzielę, 15 wrześni o godzinie 12.00. Wstęp Wolny. Zapraszamy!



MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NOWY DWÓR MAZ.

Odsiedzi rok po tym jak wpadł w trakcie kontroli

W sobotni wieczór policjanci nowodworskiej prewencji zatrzymali 39-letniego nowodworszana. Mężczyzna był poszukiwany za przestępstwa narkotykowe. Trafiał do jednostki penitencjarnej.

Policjanci Wydziału Prewencji z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim podczas służby weryfikują informacje oraz sprawdzają miejsca, gdzie mogą ukrywać się osoby poszukiwane.

Dzięki systematycznym sprawdzeniom i bieżącej analizie ustalili, że 39-letni, za którym Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wydał nakaz doprowadzenia może przybyć w jednym z mieszkań na terenie miasta.

Patrolowcy udali się pod wskazany adres, gdzie zastali poszukiwanego mężczyznę. Został on przez policjantów błyskawicznie zatrzymany. Był zaskoczony, tym bardziej, kiedy okazało się, że ma on dozór elektroniczny, a do odbycia dodatkowo karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, za popełnione w przeszłości przestępstwa narkotykowe.

Mężczyzna trafił najpierw do nowodworskiej komendy, a następnie do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższy rok.

PUŁTUSK. Zderzenie osobówki z motocyklem

W czwartek po południu na DK 61 w Kacicach (gm. Pułtusk) doszło do wypadku z udziałem motocyklisty, którego przewieziono do szpitala.

Czwartkowego (05.09) popołudnia w Kacicach (gm. Pułtusk) na drodze krajowej nr 61, doszło do zderzenia chevroleta z motocyklem bmw. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem osobowym (37 lat) nie

zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa motocykliście. Motocyklista (45 lat) został przewieziony do szpitala. Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Okazało się natomiast, że kierujący motocyklem nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklami. Zgodnie z aktualnymi przepisami kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień jest to wykroczenie, za które grozi kara aresztu, ograniczeń wolności albo grzywny nie niższej niż 1500 zł, a także zakaz prowadzenia pojazdów.

NOWY DWÓR MAZ.

Zmiana na stanowisku Komendanta Powiatowej Policji

4 września 2024 r. o godzinie 14.30 w Komendzie Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, w obecności Komendanta Stołecznego Policji inspektora Dariusza Walichnowskiego nastąpiło uroczyste przekazanie obowiązków służbowych przez Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Dworze Mazowieckim młodszego inspektora Rafała Trzaskoma. Na jego następcę został powołany inspektor Michał Pisarski, dotychczasowy Komendant Powiatowy Policji w Pruszkowie.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia meldunku Komendantowi Stołecznemu Policji inspektorowi Dariuszowi Walichnowskiemu, przez dowódcę uroczystości komisarza Wiesława Michałowskiego, po czym nastąpiło przekazanie obowiązków Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Dworze Mazowieckim młodszego inspektora Rafała Trzaskoma. Na jego następcę został powołany inspektor Michał Pisarski, dotychczasowy Komendant Powiatowy Policji w Pruszkowie.

Na uroczystości obecny był Komendant Stołeczny Policji inspektor Dariusz Walichnowski,

Starosta Nowodworski Pani Magdalena Biegnacka oraz przedstawiciele władz samorządowych, komendanci innych służb mundurowych, przedstawiciele sądu i prokuratury, kadra kierownicza i pracownicy cywilni nowodworskiej komendy. Zgodnie z ceremoniałem policyjnym ustępujący komendant oraz jego następcę oddali honor sztandarowi jednostki. Inspektor Michał Pisarski złożył meldunek Komendantowi Stołecznemu Policji o gotowości do objęcia stanowiska.

Oficjalną część uroczystości zamknęło doprowadzenie sztandaru i meldunek o zakończeniu uroczystej zbiórki. Młodszemu inspektorowi Rafałowi Trzaskomemu dziękujemy za wspólną służbę, życząc jednocześnie wszelkiej pomyślności. Inspektorowi Michałowi Pisarskiemu serdecznie gratulujemy oraz życzymy sukcesów oraz satysfakcji z pełnionej służby.

PUŁTUSK. 13 punktów karnych, 1,5 tys mandatu i strata uprawnień

1,5 tys. zł mandatu, zatrzymane prawo jazdy na trzy miesiące i 13 punktów karnych - to konsekwencje jakie wyciągnęli policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Puławach wobec kobiety, która jechała z prędkością 105 km/h w obszarze zabudowanym.

We wtorek (4.09) po godz. 11 policjanci puławskiej drogowki w Głodowie ujawnili zatrzymali toyotę, której kierująca przekroczyła dozwoloną prędkość o 55 km/h w obszarze zabudowanym. Po zatrzymaniu do kontroli drogowej pojazdu okazało się, że kierowcą jest 31-letnia mieszkanka powiatu wołomińskiego, która jechała z prędkością 105 km/h. W związku z popełnionym wykroczeniem funkcjonariusze nałożyli na 31-latkę grzywnę w kwocie mandatu 1500

zł, a jej konto powiększyło się o 13 punktów karnych. Dodatkowo za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h obligatoryjnie zatrzymali kobiecie prawo jazdy na okres trzech miesięcy. Należy pamiętać, że wraz ze wzrostem prędkości panowanie nad pojazdem staje się coraz trudniejsze. A droga hamowania wydłuża się, jednocześnie skraca się czas reakcji. Dlatego też policjanci apelują do kierujących, aby przestrzegali limitów prędkości.

NOWY DWÓR MAZ.



Musieli wyważyć drzwi, żeby dopaść poszukiwanego

Policjanci nowodworskiej prewencji, zatrzymali we wtorek kolejnego poszukiwanego. 53-latek miał do odbycia karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Początkowo mężczyzna nie chciał otworzyć drzwi. Dopiero po pojawieniu się umundurowanych policjantów i strażaków zdecydował się na ich otwarcie. Zgodnie z dyspozycją nowodworskiego sądu mężczyzna został zatrzymany i jeszcze tego samego dnia trafił do jednostki penitencjarnej.

Nowodworszani ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wydał nakaz doprowadzenia mężczyzny do zakładu karnego.

Czynności podjęte przez nowodworskich dzielnicowych doprowadziły do ustalenia, gdzie ukrywa się 53-latek. Wczoraj, w samo południe policjanci udali się do jednego z mieszkań na Osiedlu Nowodworszanka. Posiadali informacje, że przebywa tam poszukiwany. Mężczyzna nie zamierzał jednak od razu otworzyć policjantom. Wezwana na pomoc straż pożarna podjęła czynności do otwarcia drzwi. Wtedy 53-latek zdecydował się je otworzyć.

Został przez dzielnicowych zatrzymany i doprowadzony do jednostki Policji. Zgodnie z dyspozycją Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim trafił do zakładu karnego, w celu odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, za popełnione wcześniej przestępstwo znęcania się.

NOWY DWÓR MAZ.

Zaczaili się w Legionowie i zatrzymali poszukiwanego

Policjanci Wydziału Kryminalnego z nowodworskiej komendy w sąsiednim powiecie zatrzymali 36-latkę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Poznaniu. Teraz mężczyzna najbliższe 3 miesiące spędzi w zakładzie karnym.

W poniedziałek kryminalni z nowodworskiej komendy realizowali działania, ukierunkowane na zatrzymanie poszukiwanego 36-lata. Policjanci przeprowadzili operacyjne sprawdzenia i ustalenia oraz pozyskali informacje i na ich podstawie dotarli do miejsca, gdzie ukrywał się mężczyzna.

W powiecie legionowskim namierzili poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Poznaniu Nowym Mieście 36-latkę. Zgodnie z nakazem doprowadzenia był on poszukiwany celem odbycia kary 90 dni pozbawienia wolności oraz na podstawie zarządzenia, do ustalenia miejsca jego aktualnego pobytu. 36-latek został przez policjantów zatrzymany. Po sporządzeniu niezbędnej dokumentacji mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe miesiące.

KPP: Nowy Dwór Maz.
/Pułtusk



KONFERENCJE, SZKOLENIA, WARSZTATY

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl





10 września br. o godz. 17 odbędzie się dyskusja publiczna nad rozwiązaniami jakie zostały przyjęte w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Bukowca A. Czy uda się powstrzymać budowę szeregowców i dogęszczenia?

Od 2018 r. trwają prace nad planem zagospodarowania przestrzennego dla Bukowca A. Procedura się przeciągała, a rozwiązania proponowane przez władze miasta i urzędników często nie wychodziły naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Obecnie sytuacja może się zmienić, bo po ostatnich wyborach samorządowych (kwiecień 2024 r.), doszło do zmiany władz miasta. A obecny, nowy prezydent, Bogdan Kielbasiński zawsze deklarował walkę z tzw. patodeweloperami oraz większe wsłuchiwanie się w głos mieszkańców.

Jakich zmian oczekują

Do tej pory mieszkańcy Bukowca A wielokrotnie występowali, a nawet organizowali protesty przeciwko rozwiązaniom zwiększającym natężenie ruchu pojazdów w ich dzielnicy. A wręcz domagali się wprowadzenia zakazu ruchu samochodów ciężarowych. Szczególnie chodziło o ciężkie pojazdy, które skracały sobie drogę przez tunel na Bukowcu. Kolejnymi żądaniami wynikającym ze zgłaszanych przez mieszkańców uwag było powstrzymanie bezładnej zabudowy szeregowej, zakazu

LEGIONOWO. Zagospodarowanie przestrzenne

Plan dla Bukowca A - powraca!



lokalizacji nowych budynków wielorodzinnych oraz ograniczenia wysokości budynków do dwóch pięter. Mieszkańcy wnioskowali również o ograniczenie możliwości podziałów nieruchomości na mniejsze działki oraz o zachowanie obecnego wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej w całej dzielnicy. Wskazywali, że w przeciwnym wypadku ich dzielnica może całkowicie zmienić swój charakter.

Kolejna odsłona planu

Kolejny raz projekt planu miejscowego dla Bukowca A został wyłożony do wglądu publicznego w dniach od 4 września do 24 września 2024 r. w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo w godzinach i dniach pracy Urzędu. Można się z nim zapoznać osobiście

w Referacie Planowania Przestrzennego urzędu miasta albo na stronie internetowej: www.bip.legionowo.pl w zakładce Planowanie przestrzenne/ Projekty planów w trakcie procedury.

Jak złożyć uwagi?

Każdy mieszkaniec, który nie zgadza się z ustaleniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego, może wnieść do niego uwagi. Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Legionowo z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 08.10.2024 r. (włącznie).

Uwagi należy składać na formularzu „Pisma dotyczącego aktu planowania

przestrzennego” w formie: papierowej na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo lub - elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej: poprzez pocztę elektroniczną na adres: kanclaria@um.legionowo.pl za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP (adres skrzynki podawczej na ePUAP/ UM Legionowo/skrytka).

RED

Dyskusja publiczna odbędzie się w dniu 10.09.2024 r. o godz. 17, w Urzędzie Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, sala konferencyjna.

LEGIONOWO. Zignorował bawiące się dzieci, żeby dostać się do paczkomatu

56-letni mężczyzna wjechał w ludzi podczas festiwalu pod Błękitnym Centrum

W ostatni dzień sierpnia, na terenie Błękitnego Centrum w Legionowie odbywał się festiwal z food truckami i atrakcjami dla dzieci. Podczas spokojnego wydarzenia jeden z mieszkańców Legionowa wjechał między bawiące się dzieci, aby dostać się do paczkomatu. 56-latek próbował odjechać z miejsca, ale został zatrzymany przez świadków zdarzenia. Nikomu nic się nie stało, ucierpiał jeden z dmuchawców, na którym bawiły się dzieci

Podczas imprezy na zakończenie wakacje pod Błękitnym Centrum mogło dojść do tragedii. Na terenie wokół placówki handlowej roztawiono food trucki oraz dmuchające dla dzieci. Około godziny 17.00 56-letni mieszkaniec Legionowa chciał odebrać przesyłkę z paczkomatu znajdującego się na zamkniętym dla ruchu terenie. Mężczyzna zignorował ochroniarza oraz taśmy zabezpieczające

fragment parkingu i nie zwracając uwagi na bawiących się ludzi podjechał praktycznie pod sam paczkomat. Po drodze uszkodził linki mocujące jeden z dmuchawców, na którym bawiły się dzieci. Z informacji świadków zdarzenia wynika, że kierowca mógł potrącić jedną z osób, która próbowała mu przeszkodzić w ucieczce z miejsca zdarzenia. Finalnie 56-latek został zatrzymany przez świadków, a następnie

przekazany w ręce policjantów. Policja poinformowała, że 56-latek odebrał swoją paczkę i miał zamiar odjechać z tego miejsca. Osoby biorące udział w wydarzeniu uniemożliwiły mu kierowanie pojazdem poprzez wyciągnięcie kluczyków ze stacyjki. Mężczyzna w rozmowie z funkcjonariuszami stwierdził, że jest osobą niepełnosprawną, a ludzie przebywający w tym miejscu są tam bezprawnie a nie on

i mógł podjechać pod paczkomat ignorując wcześniejsze informacje, że jest to impreza zamknięta. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym policjanci zatrzymali prawo jazdy 56-latką. Mężczyzna był trzeźwy, sprawca podlega karze grzywny w wysokości nie niższej niż 1500 zł. Sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów.

Paulina Nowicka

Przed Sądem Okręgowym Warszawa Praga ruszył proces mężczyzny podejrzanego o gwałt ze szczególnym okrucieństwem w grudniu 2023 r. w Legionowie

Przypomnijmy. W nocy z 16 na 17 grudnia 2023 r. w rejonie ul. Ogrodowej w Legionowie doszło do ataku na kobietę,

LEGIONOWO. Napad przy ul. Ogrodowej

Ruszył proces gwałticiela

pobicia i brutalnego gwałtu. Podejrzany o dokonanie tego czynu 33-latek został zatrzymany przez policję 4 dni później.

Podejrzany w tej sprawie obokrajowiec nie przyznał się

do popełnienia przestępstwa. Usłyszał on zarzut gwałtu ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 par. 1 i 4 Kodeksu karnego) i został tymczasowo aresztowany. W czerwcu br. ruszył jego proces. Podejrzany

cały czas przebywa w areszcie. Za czyn, o który jest podejrzany grozi kara pozbawienia wolności na okres nie krótszy niż 5 lat, a nawet kara dożywotniego pozbawienia wolności.

red



LEGIONOWO. Formalności dobiegają końca

W październiku może nastąpić otwarcie SOR-u w legionowskim szpitalu

Z zapowiedzi przedstawicieli legionowskiego szpitala wynika, że otwarcie SOR-u na jego terenie nastąpi już w październiku 2024 r.

Nadal trwają procedury administracyjne związana z uruchomieniem SOR-u w legionowskim szpitalu. Aby otworzyć oddział potrzebne są zgody m.in. Ministerstwa Zdrowia, Wojewody Mazowieckiego, Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ), Straży Pożarnej oraz Policji.

Paulina Nowicka

WIELISZEW. Szkoła w Komornicy wkracza w nowy wiek

W liceum w Komornicy powstanie wirtualna strzelnica

Władze Gminy Wieliszew planują do 30 listopada 2024 r. w liceum w Komornicy uruchomić wirtualną strzelnicę. Ma ona umożliwić uczniom naukę bezpiecznego postępowania się bronią i amunicją. Trwa przetarg w tej sprawie

Trwa przetarg na budowę wirtualnej strzelnicy, która ma powstać w mieszczącym się przy ul. Nasielskiej Komornicy w gminie Wieliszew liceum ogólnokształcącym. Razem z nią ma tam zostać zamontowany systemem szkolno-treningowy. Urządzenie ma działać w oparciu o wirtualną rzeczywistość i ma wykorzystywać laserowe symulatory broni. W przyszłości urządzenie będzie mogło zostać rozbudowane. Strzelnica ma umożliwiać uczniom naukę bezpiecznego posługiwania się bronią i amunicją, tak indywidualnie, jak i zespołowo. Przetarg ma potrwać do 11 września br., a strzelnica ma zostać skończona do 30 listopada 2024 r.

Paulina Nowicka



Fot. UM Legionowo

LEGIONOWO. Wandal na przydworcowym parkingu

Zdewastował lampy na parkingu przy ul. Kościuszki

W ubiegły piątek, 6 września 2024 r., około godziny 19.00 wandal zniszczył 6 lamp na przydworcowym parkingu wielopoziomowym przy ul. Kościuszki. Aktem wandalizmu uniemożliwił wjazd do garażu. Uszkodzone kable iskrzyły stwarzając poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia. Został ujęty dzięki szybkiej reakcji mieszkańców i służb

Wandala udało się ująć dzięki pasażerom korzystającym z dworca oraz operatorom monitoringu miejskiego i strażnikom miejskim. Władze Legionowa poinformowały, że dzięki natychmiastowej akcji służb i pomocy mieszkańców, sprawcę złapano i zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności, a za straty nie zapłacą podatnicy. Sprawca miał przyznać się do winy i teraz stanie przed sądem.

Paulina Nowicka



NASZE WILKOWYJE

Siła gór

Pewnego faceta zapytano czemu gramoli się na szczyty gór. Odpowiedział: bo są. Jest to odpowiedź równie konkretna, co poetyczna i na dodatek zgodna z rzeczywistością. Bo góry są. Można je zdobywać jak się ma siłę i odwagę, a można tylko patrzeć z bezpiecznej odległości, zupełnie jak z góralkami, które mają do siebie, że niestety nie istnieją w osobnej rzeczywistości, w oderwaniu od niebezpiecznego kontekstu, ino obok gór. A góra, wiadomo, w obronie góralki co ją uważa za swoją, nawet jak jest cudza albo niczyja, gotów przyłożyć ciupagecką, albo sztachetę, albo i z gołej piąchy, a wszystko to może się skończyć poważnym uszkodzeniem ciała. Hadziuk to z nas wie najlepiej, bo się kiedyś w takiej góralsce zakochał i że raz w pysk mu było mało, więc dostał i piąchą i sztachetę i nawet ciupagecką, tyle że się uchylił i ciupażka się wbiła w święty obrazek, co góralka uznała za zły omen i więcej go znać nie chciała, choć go ledwie poznała. A Hadziuk trzy lata chodził jak struty, bo to co dla niej było ledwie, jemu wydawało się mistrzostwem świata, aż dopiero poznał Celinę i zrozumiał, że to wicemistrzostwo było. Ale przez trzy lata żył w niewiedzy, więc mu było ciężko i od tej pory w góry nie jeździ. Teorię taką ma, że te mistrzostwo mniemane to się wzięło z rozrzedzonego powietrza i malowniczej scenerii, zwłaszcza że pierwszy raz się kochali w jagodowisku z widokiem na Czerwone Wierchy i Giewont, a z pobliskiej baczki leciało na cały regulator „Bo jo cie kochom” zespołu De Press, co to jest z Norwegii, ale śpiewa w nim nasz góról. Więc w sumie widoki, rozrzedzone powietrze, jagody słodziutkie rozmaślane w strategicznych miejscach i jeszcze pierwiastek wikiński, choć swojski – no kombinacja nie do pobicia. Aż dziw, że tylko trzy lata mu z życia zabrakło, a nie więcej, ale to już zasługa Celinki, że go sobie wyhaczyła i pokazała, że Wilkowyje nie gęsi i swój język (miłości) też mają. I to nie raz, a od razu trzy razy, bo raz za dyskoteką, raz w drodze do domu jak ją odprowadzał i trzeci raz w domu rodzinnym, gdzie przez okno wzięli i on potem przez to okno uciekał, jak Celinka zbyt głośno aprobatę dla jego, Hadziuka, talentów do komunikacji na migi wyrażała i ojciec się obudził. Potem Celina mu wyrzuciła, że ją w środku rzeczy samej zostawił i na ponowne zaśnięcie strasznego ojczulka nie poczekał. No ale to insza historia, a o górach miało być.

Bo że są, to widać na zdjęciach, ale niektórym to nie wystarcza i w uzależnienie popadają, bo powietrze tam inne, woda ze źródła pod szczytem szczególnie smakuje, a jak się człowiek trochę umorduje, to mu się najwyraźniej wrażliwość estetyczna powiększa, bo się potrafi zwykłym widokiem tak zachwycić, że ha, ha. A jak oglądasz zdjęcia to zupełnie tego nie ma. Bo póki sam się nie wdrapałeś, to wrażliwość zamknięta i euforii nie uświadczysz ani ciut, ciut. Niektórzy mówią, że ta euforia to się z rozrzedzonego powietrza bierze, ale to chyba w jakichś Himalajach albo innych Karakorach, a nie u nas w Tatrach mniejszych, bo większe bracia Słowacy sobie zabrali. Tak czy inaczej góry są, a euforia bywa, ale jak prawdziwa, to nie do zapomnienia, nawet jeśli seksu w jagodach przy tym nie było. Dlatego Japycz z Michałową co roku w góry jeżdżą, choć już po nich nie chodzą, tylko najwyżej między nimi - po dolinkach. A i tak mają swoją euforię, choć bardziej dolinkową niż szczytową. A jedna dolinka to się nawet nomen omen Pyszna nazywa i najwyraźniej euforia tam za duża się robiła i za często, więc do niej wstępu zakazali i od lat ona zamknięta jest. A Japycz za młodu tam był i strasznie Michałowej chciał pokazać. Teoretycznie to Pyszna dla wszystkich niestety zamknięta, a w praktyce, to my w Polsce jesteśmy. Więc Solejukowa co to habilitację robi u takiego jednego profesura, co ma brata ważną szychę w GOPRze, zaproponowała mu, co by wspólnie artykuł opublikowali o ukrytym wpływie gnozy na teorie spiskowe, a że profesur dawno nie odkrywcze nie opublikował, to do brata w te pędy i nie ma zmiłuj. Dość powiedzieć, że się okazało, że inspekcję pilną w dolinie Pysznej zrobić trzeba wygodnym gazikiem, a inspektor do gazika zdrożonych staruszków zgubionych na trasie zaprosił, co to pełnym przypadkiem Michałową i Japyczem się okazali.

Euforia była taka, jak nie przymierzając młodego Hadziuka w jagodach, choć tylko patrzyli i za ręce się trzymali. Taka to jest siła gór. I rzeczy zakazanych.

Pietrek

W Winnikach, czym chata bogata...

To już szósty rok, jak pod gościnnym dachem Zagrody Edukacyjnej państwa Hanny i Krzysztofa Kowalskich w Winnikach k/Nasielska, odbywa się Międzypowiatowe Spotkanie Integracyjne. Organizatorzy to: Warsztaty Terapii Zajęciowej w Świeszewie oraz Krajowe Gospodarstwo Demonstracyjne „Kowalski”.



Spotkanie przedstawicieli trzech powiatów: nowodworskiego, pułtuskiego i płońskiego oraz zaproszonych bardzo zacnych i licznych gości, dedykowane było osobom z niepełnosprawnością i ich rodzinom. Motto przewodnie - *Poznaj, zrozum, zaakceptuj*. Nie zabrakło też przedstawicieli mediów m.in. Życie Nasielska, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski, Mazowieckie To i Owo, Pułtusk News, TVP 1 Agrobiznes, TWP 3 Warszawa.

Naszą rolą i zadaniem jest, aby przedstawić w jak najszerszych kręgach społeczeństwa te osoby, które bezinteresownie wkładają swoją pracę, wiedzę i serce w pomoc słabszym i potrzebującym.

Chcący szuka sposobu, malkontent szuka... przeszkód.

A tu proszę, dowód, że można! Można zorganizować i scalić całą rzeszę osób empatycznych i zainteresowanych w wspieraniu i pomocy dla tych, którzy mimo ograniczeń i niepełnosprawności, pragną dołączyć do pełnego funkcjonowania w życiu codziennym i publicznym.

Zachęcamy przedsiębiorców, którzy z problematyką zatrudniania osób z niepełnosprawnościami, jeszcze nie mieli okazji się zapoznać, aby podjęli ryzyko

i zauważyli, że osoby te mimo ograniczeń, są wspaniałymi pracownikami, które znakomicie potrafią pracować w interesie firmy i całej pozostałej załogi.

Tu ukłon dla wyjątkowej pracowitości pani Prezes SWS - Bogumiły Szlaskiej, Stowarzyszenia Wsparcia Społecznego, uczestników WTZ, rodziny państwa Kowalskich (gdzie z dużym zaangażowaniem pracuje już drugie pokolenie - córki) i niemożliwe staje się faktem. Każdy przyjaciel ma swojego przyjaciela i tak 4 września, zebrała się bardzo liczna grupa wspierająca inicjatywę zrozumienia i akceptacji dla osób z niepełnosprawnością (szeroko pojętą).

Każdy z nas jest inny, to wcale nie
znaczy że gorszy czy lepszy.

Każdy ma inne możliwości ekspresji, realizacji, działania, tworzenia, życia. Szanujmy tę inność i różnorodność. Wspólne życie będzie lepsze i ciekawsze. Przyczynmy się do rehabilitacji społecznej osób z niepełnosprawnościami. Współpraca buduje, przykładem nich będzie to spotkanie, potwierdzające społeczne zaangażowanie, wrażliwość i empatię. Wspólnie łamy bariery, stereotypy i uprzedzenia. Otwierajmy



drzwi przedsiębiorstw, tworzymy nowe miejsca pracy.

Program spotkania obejmował:

- Prezentację profilu działalności i dorobek organizatorów;

-Koncert przebojów Anny German i Anny Jantar w profesjonalnym i perfekcyjnym wykonaniu pani Katarzyny Zawady - laureatki festiwalu krajowych i zagranicznych;

- Warsztaty rzeźbienia w glinie;
- Prezentację sprzętu straży Pożarnej, Straży Miejskiej oraz Policji;
- Konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych;

-Występ Kapeli Pana Jacka
z Sierpca.

Skoczna muzyka ludowej kapeli porwała do tańca wszystkich, radości i śmiechom nie było końca.

Trzeba podkreślić, że spotkanie to, zostało zrealizowane przy doraźnym wsparciu licznych sponsorów i przyjaciół.

Za naszym pośrednictwem, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Świeszwie, dziękują wszystkim wspierającym i pomagającym z jednakową wdzięcznością. Nie sposób wszystkich wymienić, aby kogoś nie pominąć i tym samym nie skrzywdzić.

Z jednakową mocą DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM DARCZYŃCOM. Bez Was kochani, nie było by tak pięknie. Przy waszym wsparciu czujemy się silni.

Dziękujemy WSZYSTKIM, którzy są z nami każdego codziennego dnia i od święta też.



Na kolejne spotkanie zapraszamy wszystkich za rok, już dziś obiecują, że dołączą do nas nowi uczestnicy - WTZ z Legionowa. Z radością powitamy nowych uczestników, wymienimy doświadczenia, podzielimy się wiedzą poczęstujemy - czym cha-
ta bogata.

Nasz tygodnik informuje jako pierwszy, że działalność WTZ w Świeszczewie została dostrzeżona i doceniona w ogólnopolskiej, XIX edycji konkursu LODOŁAMACZE 2024. To uhonorowanie pracy na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnościami.

J.W.



WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (17)

Ślepe narzędzie przyrody

Przez skrzyżowanie na przełaj! Nie zadaję sobie trudu, by przejść po pasach dla pieszych. Zamiast po bokach kwadratu, gnam po przekątnej. Oto krzyżówka Targowej z aleją Świerczewskiego, jedna z najruchliwszych w ciągu dnia. Ale teraz noc i pusto. Mogę więc sobie pozwolić na to gnianie nieprzepisowe, jak po polu. A muszę się śpieszyć, nie ma chwili do stracenia. Jeszcze dobry kilometr dzieli mnie od dworca Warszawa Stadion, a zaledwie pięć minut od odejścia ostatniego pociągu. Z wywieszonym językiem kontynuuję maraton.

Na próżno! Wpadam na peron już tylko po to, by odprowadzić wzrokiem oddalające się w mroku czerwone światła. Ostatni pociąg, który mógłby mnie zawieźć do mojej podwarszawskiej miejsciny, umknął mi sprzed nosa.

Siedząc w pustej poczekalni kląnąc własną nieprzezorność, wymyślając sobie za swą niepoprawność. Bo to nie pierwszyną, już niejeden raz zdarzyło mi się spędzić noc na tym dworcu. Wiecznie to samo: odprowadzam dziewczynę pod drzwi jej mieszkania, stojemy na półpiętrze oparci o ścianę i zaczyna się długie, nie kończące się pożeganie. Po prostu nie można się od niej oderwać. Boć przecież po to cała ta randka, by na koniec przytulić się do siebie. Wszystko co przedtem – siedzenie w kawiarni, jazda tramwajem ze Śródmieścia na Pragę, piesza wędrówka do

jej domu w odległym punkcie praskiej dzielnicy – stanowiło nudny wstęp. Nudziliśmy się setnie przy kawiarnianym stoliku, próbując zabić nudę paleniem papierosów i popijaniem kawy; dopiero tam na schodach zaczynał się główny punkt programu. Od tej chwili czas płynął błyskawicznie. I gdyś się w końcu odrywał od tych ust jędrnych jak owoc, od tej ponętej szyi i upajającego biustu, było już okropnie późno, czasu na dotarcie do dworca diabelnie mało.

No i dziś ta sama historia. Patrzę na zegar dworcowy: pierwsza po północy. Trzy godziny do przybycia pierwszego porannego pociągu. Co tu, cholera, przez ten czas robić? O spaniu na siedząco, na twardej, wpijającej się w plecy ławce, nie ma co marzyć. Znowu nuda, nuda jałowego siedzenia, podobna do tamtej nudnej kawiarnianej nasiadówki.

W *Pochwale wieku dojrzałego* czytamy, że do flirtu zdolni są jedynie starsi panowie. Młodziak według Boya to ślepe narzędzie przyrody. Uzupełnijmy: nie tylko ślepe, ale i nieme. „Czy zrozumie młoda głowa, co to na przykład rozmowa; gdy ptcie zgola odmienne wymieniają myśli cenne. Słowo z słowem igra, skrzy się, fruwa jak piłka w tenisie...” itd. Istotnie, Boyu, tego rodzaju umiejętność była mi niedostępna. Byłem przeciwieństwem bawidamka. Nazwano mnie raz chodzącą powagą i poradzono częściej się uśmiechać. – Sztuczne.



**Książka opublikowana
przez Wydawnictwo TiO.
Do nabycia w księgarni
„U Leszka” - Legionowo,
Stefana Batorego 10**

wymuszone uśmiechy, o nie, wykluczone – brzmiała moja odpowiedź. Po czym z uśmiechem: – To mi się nie uśmiecha.

...Wtedy nuda we dwoje, obecnie nuda w samotności. Na domiar kończą się papierosy. W kawiarni spalało się je beżmyślnie, niepotrzebnie; owo podsuszanie damie najpierw papierosów, potem zapalonej zapalki było wyłącznie teatralnym gestem, dodatkiem do kulejącej konwersacji, próbą wypełnienia wlokącego się czasu. Teraz zapaliłoby się ze smakiem, ale niestety pudełko puste, a kiosk od dawna zamknięty.

Od zamiatającego poczekalnię kolejarza kupuję parę sportów. Człowiek w granatowej kurtce odkłada miotłę i sięga do kieszeni, by podzielić się ze mną zawartością swej paczki.

Palenie fajek, spoglądanie na zegar, czekanie. Zabijam czas obliczając, ile to już razy spóźniłem się na ostatni pociąg. A powodem nie było nic innego, tylko... seksualny pociąg. **A.K.**

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Częstków Mazowiecki 12B
05-152 Cieszków
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa:

- kuchenki,
- chłodziarki,
- zmywarki,
- telewizory,
- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl



Wójt Gminy Wieliszew Paweł Kownacki, Rada Gminy i Sołectwo Wieliszew zapraszają

DOŻYNKI

*Gminne
w Wieliszewie*

**14 WRZEŚNIA (SOBOTA)
PARK ŚWIĘTOJAŃSKI**

15.00 Uroczysta **Msza Św. polowa**

16.00 Wspólna **zabawa z DJ-em Booyo**
Konkurs na chleb i wianek dożynkowy.
Stoiska promocyjne, grill, dmuchańce,
popcorn, warkoczyki, szczudlarz, mim,
modelowanie balonów.

22.00 Zakończenie imprezy

Nowy punkt obsługi mieszkańców

Powstał nowy punkt obsługi mieszkańców poza głównym budynkiem Urzędu Gminy Wieliszew. Od poniedziałku 9 września w Centrum Społeczno-Kulturalnym mieszczącym się przy ulicy Niepodległości w Wieliszewie (wejście od ulicy Modlińskiej przy przystanku autobusowym) można złożyć dokumenty, pobrać wnioski, popracować zdalnie lub poczytać i odpocząć. Na początek punkt będzie czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 16:00. Niebawem też dla wygody mieszkańców pojawią się automaty z kawą i przekąskami.




O matmo! – Interaktywna wystawa Centrum Nauki Kopernik w CSK w Wieliszewie w dniach 13-14 września

W ramach współpracy Ośrodka Kultury w Wieliszewie i Centrum Nauki Kopernik w budynku Centrum Społeczno-Kulturalnego w Wieliszewie pojawi się dwudniowa (13-14 września) interaktywna wystawa „O Matmo!”. To idealna okazja, by zainspirować dzieci do obserwacji, doświadczenia, zadawania pytań i poszukiwania odpowiedzi oraz odczarować demonizowaną Królową Nauk i pokazać matematykę jako fascynującą przygodę.

W ciągu każdej godziny wystawę będzie mogło odwiedzić do 50 osób. Zapraszamy rodziny i szkoły. Zorganizowane wejścia grupowe możliwe będą tylko po zgłoszeniu do Ośrodka Kultury w Wieliszewie.



WÓJT GMINY WIELISZEW ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PROJEKCIE, KTÓRY JEST WSPÓLFINANSOWANY W RAMACH SAMORZĄDOWEGO INSTRUMENTU WSPARCIA INICJATYW RAD SENIORÓW

WIELISZEWSKI AKTYWNY SENIOR

W RAMACH PROJEKTU PLANUJE SIĘ:

- 2 WYJAZDY DO TEATRÓW WARSZAWSKICH!
 - SCENA RELAX „GREASE” 21 WRZEŚNIA 2024, GODZ. 15:30
 - TEATR CAPITOL „PREZENT URODZINOWY” 5 PAŹDZIERNIKA 2024, GODZ. 18:00
- 1 SPEKTAKL NA GMINNEJ SALI WIDOWISKOWEJ, „SPRÓBUJMY JESZCZE RAZ” W WYKONANIU ŁUCYNY MAŁEC I MARKA SIUDYMA 19 PAŹDZIERNIKA 2024, GODZ. 18:00 SALA K. KLENCZONA W WIELISZEWIE (PRZY URZĘDZIE GMINY WIELISZEW)
- ZAKUP SCENARIUSZA DLA SENIORÓW BY PÓŹNIEJ MOGLI WYSTAWIĆ SZTUKĘ.
- cykl zajęć o charakterze zdrowotno-sportowym z ukierunkowaniem na ćwiczenia na zdrowy kręgosłup, Zajęcia będą się odbywały w terminie **od 2 września 2024 do 26 września 2024** w Domu Kultury w Olszewnicy Starej wieliszewskiej Hali Sportowej i Centrum Społeczno-Kulturalnym.

SZCZEGÓŁOWY GRAFIK:
www.wieliszew.pl oraz fb Gminy Wieliszew

*Na każdy wyjazd przeznaczono po 50 miejsc dla osób w wieku 60+.

ZAPISY ORAZ KONTAKT:
Alicja Turska – Przewodnicząca Rady Seniorów
Tel. +48 607 822 164





wstęp wolny

Śladami psich potrzeb!

Wójt gminy Wieliszew Paweł Kownacki i Urszula Dolińska-Kossak behawiorystka ze Złap Trop zapraszają mieszkańców gminy na warsztaty

W programie

- jak prawidłowo żywić psa- sposoby żywienia psów, czytanie etykiet
- pielęgnacja psów - groomer z Dogstojnie
- spacer: obroża czy szelki, miasto czy łąka?
- codzienna rutyna
- zapobieganie bezdomności zwierząt

**21 września 2024
OSP Kałuszyn**

**19 października 2024
CSK Wieliszew**

w godz. 11.00-14.00

W ramach Mazowieckiego Programu Wsparcia Zapobiegania Bezdomności Zwierząt – Mazowsze dla zwierząt 2024   



PATRON HONOROWY:

Marszałek
Województwa
MazowieckiegoPatronat Honorowy
Starosty LegionowskiegoPowiat
LegionowskiPatronat Honorowy
Wójta Gminy JabłonnaGmina
Jabłonna

SPONSOR GŁÓWNY:



PARTNERZY PREMIUM I PARTNERZY GŁÓWNI:



PATRONI MEDIALNI:



ZAPRASZAMY NA XXII FESTIWAL

"NAUKA Z PAŁACEM W TLE"

21 - 22 września 2024

Pałac w Jabłonnie
ul. Modlińska 105

SOBOTA I NIEDZIELA
10:00-16:00

WYKŁADY
WARSZTATY
POKAZY
DOŚWIADCZENIA



WSTĘP WOLNY



Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa w Pułtuskul. Tysiąclecia 11 tel. 23 692 52 27 i 23 692 55 82

ogłasza

przetarg nieograniczony na wykonanie parkingu na 60 miejsc postojowych z drogami wewnętrznymi z kostki brukowej na podsypane cementowo-piaskowej przy budynkach Podchorążych 5 i 13-go Pułku Piechoty 7 w Pułtuskul.

Wymagany termin realizacji robót do dnia 15.11.2024 r.

Oferty należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni w terminie do dnia 19.09.2024 r. do godz.15.00.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia za odpłatnością 200 zł można odebrać w siedzibie Spółdzielni ul. Tysiąclecia 11 pokój nr 5 tel. 23 692 52 27.

Wadium w kwocie 5.000 zł, na każde zadanie, należy wpłacić na konto Spółdzielni PKO/Pułtusk nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323 do dnia 19.09.2024 r.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni w dniu 20.09.2024 r. o godz. 9.00.

Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru ofert, prowadzenia dodatkowych rokowań, nie przyjęcie żadnej z ofert, a także unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Wykonawcy z tytułu odrzucenia oferty nie przysługują żadne roszczenia przeciwko Zamawiającemu.

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 7 ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. 2024 r. poz. 195) zawiadamiam, że w dniu 30.08.2024 r. do tut. Urzędu wpłynął wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą, na terenie działek nr ewid. 65/143 i 65/144 w obrębie 12 miasta Pułtusk. Przedmiotowy wniosek wraz z załącznikami został zamieszczony na stronie bip.pultusk.pl. Uwagi do powyższego wniosku mogą być składane w formie pisemnej na adres Urzędu Miejskiego w Pułtuskul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres email: um@pultusk.pl w terminie 21 dni od publikacji niniejszego wniosku na stronie bip.pultusk.pl, tj. do dnia 26 września 2024 r.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Pułtusk, mający siedzibę w Pułtuskul. Rynek 41. Burmistrz Miasta Pułtusk wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można skontaktować się poprzez email: iod@pultusk.pl. Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str.1) została opublikowana na stronie internetowej Urzędu <http://pultusk.pl/ochrona-danych-osobowych/> oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu.

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

PRACA

dam pracę

■ ZATRUDNIMY PIEKARZY - mile widziany CIASTOWY. Piekarnia, Zegrzyńska 36, Legionowo. Tel. 22 784 09 30, 22 772 82 56
LEG 53498

szukam pracy

■ Pielęgniarka z doświadczeniem przyjmie pracę u osób wymagających opieki - Legionowo i okolice. Tel. 517 818 804, 505 330 176
LEG 53511

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ Elektryk złota rączka 515010373
LEG 53510

■ Glazura, terakota, gres, malowanie, gładz gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279
LEG 53513



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze



WYCINKA DRZEW METODĄ ALPINISTYCZNĄ - SERWIS WYCINKI DRZEW - PRZECIĄGANIE PRZESWIETLANI KORONY DRZEW - USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MIAŁOŚCI - USŁUGI RĘBARIENI, ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ UROBKU. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

porządki

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
o I przetargu ustnym nieograniczonym
na sprzedaż działki położonej w miejscowości Mieszki-Kuligi gm. Winnica

Na podstawie art. 28 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023r. poz. 344 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021r. poz. 2213), **Wójt Gminy Winnica ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki położonej w miejscowości Mieszki-Kuligi gm. Winnica:**

działka nr ewid. 118/1 o pow. 0,0224 ha (zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 83,25 m2) - cena wywoławcza – 174.000,00 zł

Przedmiotowa działka stanowi własność Gminy Winnica dla której w Sądzie Rejonowym w Pułtuskul. IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest Księga Wieczysta Nr OS1U/00043137/8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na konto Urzędu Gminy w Winnicy Bank Spółdzielczy Nasielsk Oddział Winnica Nr 75 8226 0008 2002 2000 1270 0011 w terminie do dnia 7 października 2024r. (poniedziałek). Ponadto informuje się, że wpłata wadium powinna znaleźć się na koncie Urzędu Gminy w wyznaczonym wyżej terminie.

Ustala się wadium w wysokości 10% wartości działki: 17.400,00 zł.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zakończenia przetargu.

Wadium w przypadku, gdy osoba wskazana w protokole z przeprowadzonego przetargu jako nabywca nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w wyznaczonym miejscu i terminie Wójt Gminy Winnica może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Postąpienie ceny nie może być niższe niż 1% ceny wywoławczej, w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeśli chociaż jeden z nich zaoferuje cenę wyższą od ceny wywoławczej.

Cena sprzedaży nieruchomości podlega zapłacie przez kupującego nie później niż w przeddzień zawarcia umowy przenoszącej własność.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ DNIA 11 października 2024r. (piątek) O GODZ. 9.00
W URZĘDZIE GMINY W WINNICY, UL. PUŁTUSKA 25, 06-120 WINNICA
(parter, sala konferencyjna)

Opis nieruchomości:

Przedmiotowa nieruchomość oznaczona numerem ewidencyjnym 118/1 o powierzchni 0,0224 ha położona we wsi Mieszki-Kuligi, zabudowana jest parterowym budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 83,25 m2, powierzchni użytkowej 61,24 m2.

Przeznaczenie nieruchomości:

Nieruchomość nie leży na obszarze objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zgodnie ze stanem faktycznym i ewidencją gruntów stanowi budynki mieszkalne- symbol B.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań.

W dniu przetargu uczestnicy okazują kopię wniesienia wadium, dane osobowe.

Osoba reprezentująca uczestnika przetargu, winna przedstawić pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do uczestnictwa w przetargu, zakupu nieruchomości.

W przypadku chęci nabycia do majątku wspólnego, warunkiem jest stawiennictwo obojga małżonków lub jednego, który będzie posiadał pisemną zgodę drugiego do uczestnictwa w przetargu.

Oferent pozostający w związku małżeńskim chcący nabyć nieruchomość do majątku osobistego winien złożyć stosowne oświadczenie o nabywaniu nieruchomości do majątku osobistego.

Zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - sprzedaż w/w nieruchomości nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług VAT.

Koszty związane z zawarciem umowy sprzedaży ponosi kupujący.

Wójt Gminy Winnica zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów, informując o tym fakcie w formie prawem przewidzianej.
Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Winnicy, na stronie internetowej www.bip.gminawinnica.pl, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Mieszki-Kuligi, w gazecie Tygodnika Pułtuskiego.
Informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Winnicy oraz telefonicznie pod numerem telefonu (23)691-40-31 lub na stronie internetowej www.bip.gminawinnica.pl

WÓJT GMINY WINNICA
mgr Robert Wróblewski

OGŁOSZENIA
DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



WÓJCIK
DEVELOPMENT
533 063 000/502 469 160

OGŁOSZENIA
DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

INFORMACJA

Na podstawie art. 7 ust. 10 ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. 2024 r. poz. 195) informuję, że na stronie bip.pultusk.pl został zamieszczony wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą, na terenie działek nr ewid. 65/143 i 65/144 w obrębie 12 miasta Pułtusk.

Świercze, dnia 10 września 2024 r.

GP.6722.1.2024.BKF

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Świercze o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Świercze

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zmianami) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), ogłaszam o podjęciu przez Radę Gminy Świercze Uchwały Nr 342/XLV/2024 z dnia 14 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Świercze.

Wnioski do projektu planu ogólnego należy składać do dnia 10 października 2024 r. na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu (zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego – Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) na adres: Wójt Gminy Świercze, ul. Kolejowa 2, 06-150 Świercze, w siedzibie Urzędu Gminy Świercze, na adres e-mail: gmina@swiercze.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /UGSwiercze/skrytka

Formularz wniosku dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Świercze oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Świercze w zakładce Dla mieszkańca-Gopodarka przestrzenna-Plan ogólny-wnioski do planu ogólnego (<https://swiercze.biuletyn.net/?bip=2&cid=601&id=1391>)

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składając wniosek należy podać swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej o ile się taki posiada. Należy również wskazać czy jest się właścicielem czy użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do dnia 10 października 2024 r. w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Świercze, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres: Wójt Gminy Świercze, ul. Kolejowa 2, 06-150 Świercze, w siedzibie Urzędu Gminy Świercze, na adres e-mail: gmina@swiercze.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /UGSwiercze/skrytka.

Zgodnie z artykułem 13 i 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Wójt Gminy spełnia obowiązek informacyjny przekazując Państwu poniższe dane:
Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Świercze reprezentowana przez Wójta Gminy Świercze, ul. Kolejowa 2, 06-150 Świercze, tel: 23 691 60 45, fax: 23 691 60 12, e-mail: gmina@swiercze.pl. Dane kontaktowe do Inspektora Ochrony Danych: e-mail: iod@swiercze.pl Celem przetwarzania danych jaki realizuje Administrator jest opracowanie planu ogólnego. Odbiorcami, którym możemy udostępnić Państwa dane osobowe, są podmioty zapewniające oprogramowanie przetwarzające dane. Dane nie będą przekazywane do Państw trzecich. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres obowiązywania planu ogólnego. Państwa dane osobowe są przetwarzane na podstawie przepisów prawa, które określają ustawy: z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Jednocześnie posiadają Państwo możliwość dostępu i aktualizacji podanych danych i prawo do żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Z przysługujących praw mogą Państwo skorzystać kontaktując się przez podane wyżej dane. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych jest dobrowolne, jednak niezbędne do zrealizowania celu. W ramach realizowanego przetwarzania nie występuje profilowanie.

WÓJT GMINY ŚWIERCZE
- Adam Misiewicz -

eprasa.pl 5f56c06068



**KRÓLEWSKIE CHRZCINY
W PAŁACU W JABŁONNIE**

Eleganckie wnętrza
Wyjątkowa impreza
Wyśmienite menu





Rezerwacje:
info@palacjablonna.pan.pl
tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572
Pałac w Jabłonnie
ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

INTERCARS
 Filia Legionowo
 ul. Zegrzyńska 4
 tel.: 22 767 53 80
 tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

[illegible]

**WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ**

- SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
- PRZYCINANIE PRZEŚWIETLANIE KORONY DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARTWYCH
- USŁUGI RĘBAKIEM , ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ UROBKU

698 991 470

Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE

LEGIONOWO



**XERO
SERWIS**



- **SERWIS • SPRZEDAŻ**
- **WYNAJEM**
- URZĄDZEŃ**
- DRUKUJĄCYCH**
- TONERY • TUSZE**
- USŁUGI XERO**

tel. 22 784 07 95 / xeroserwis.pl



Jagiellońska 8

AUTO NAPRAWA

- MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
- WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA

Adam Szczypkowski
 05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
 pn - pt: 8.00 - 17.00

605 94 91 91
022 782 49 10

Rolety, Verticale, Moskitiery
tel. 608 682 772
Pomiar i wycena Gratis!

**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

**FOTO
-TANIO-
VIDEO**
www.foto-legionowo.pl

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558
www.motoklinika.auto.pl

■ Solidna umyje okna. Legionowo
515-949-526
LEG 53512

BIZNES NIERUCHOMOŚCI

sprzedam dom

■ **Wójcik Development Adam Wójcikowski**
05-119 Łąjski, ul. Fabryczna 20
+48 533 063 000, +48 502 469 160
biuro@wojckidevelopment.pl
LEG 53425

sprzedam działkę

■ Działka budowlana 1300 metrów ,
może być na bliźniak. Cena 530zł za
metr. Jabłonna 602-222-431
53505

■ Sprzedam działkę budowlaną, 2800 metrów, szerokość 40x500 metrów + droga 10 metrów obok działki, cena 2300000 do negocjacji w Karolinie, 602-222-431

ZWIERZĘTA

sprzedam

■ Sprzedam w dobre ręce szczeniaka
labradora - 10 miesięcy. Tel. 602 74
16 89
LEG 53508

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez

■ Parodysta, wodzirej, konferansjer,
animator kultury, półfinalista pro-
gramu „Mam talent” - tanio, solidnie
- Legionowo i okolice 791833101
LEG 53384

**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



■ **RESTAURACJA LEGIONOWSKA;**
chrzciny, komunie, stypy,
urodziny, uroczyste obiady,
romantyczne kolacje, catering.
Tel. 505-360-809, [www.legio-
nowska.pl](http://www.legio-
nowska.pl)
LEG 53178

SPRZĘT IT

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŽNE

**Kupię szklarnie do rozbiórki
mnożarki, gotówka 515924866**
LEG 53413

**Sprzedam duże drewniane rzeźby,
kapliczki 601913597**
LEG 53386

Sprzedam: parapety i stopnie schodowe: dębowe 100 x 30 x 3.8 cm - cena 130 +vat (klasa rustic); jesionowe 120 x 30 x 3.8 cm 130 z +vat. Telefon 607607700
PUL 53466

STAROSTA PUŁTUSKI
podaje do publicznej wiadomości:

Na tablicy informacyjnej Starostwa Powiatowego w Pułtuskach przy ul. Marii Skłodowskiej Curie 11 oraz na stronach internetowych urzędu (www.powiatpultuski.pl i BIP) zostanie umieszczony na okres 21 dni tj. od dnia 11 września 2024 r. do dnia 1 października 2024 r. wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczanej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego. Wykaz dotyczy nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Grabówiec, gmina Pułtusk, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem działki 122/2 o powierzchni 2,4684 ha.

**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
BUDOWLANEGO I ELEKTRONARZĘDZI**



**RUSZTOWANIA
ZAGĘSZCZARKI
MŁOTY WYBURZENIOWE
CYKLINIARKI I INNE**

**05-120 Legionowo, ul. Bolesława Chrobrego 49c
tel. (022) 784 50 88**


ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH
PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
 zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych: **TEL. 991**

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
10.09.2024	Stanisławów Pierwszy ul. Strużańska od numeru 197 do numeru 256	12-0354 (MARKI CZARNA STRUGA/MIN. LEŚNICTWA), 12-0415 (MARKI CZARNA STRUGA/MIN. PRZEMYSŁU), 12-3257 (MARKI SPACEROWA POMPOWIA), 12-0849 (MARKI SPACEROWA 2), 12-0341 (MARKI CZARNA), 12-0861 (MARKI POGODNA/SPACEROWA	8:00-13:00
10.09.2024	Michałów-Reginów ul. Warszawska 38, 40M, 40R ul. Leśna 8, 10, 14, 20 Stanisławów Drugi ul. Leśna 11, 11A, 13, 15, 17, 19, 21 ul. Wolska 51, dz.38/4, dz.39/6, dz.39/21	04-1155 (STANISŁAWÓW 2 K/LEGIONOWA)	9:00-13:00
11.09.2024	Serock ul. Ekologiczna ul. Bławatkowa ul. Moczydło ul. Chabrowa ul. Pod Lasem ul. Storczykowa ul. Żytnia Kępiaste Pobytkowo Małe Wólka Zalewska Dębinki Marynino	04-1064 (DEBINKI 1), 04-0615 (KĘPIASTE DZIAŁKI), 04-1423 (MARYNINO 2), 04-0582 (MARYNINO 4), 04-1169 (DEBINKI HYDROFORNIA), 04-1455 (KAROLINO DZIAŁKI), 04-0581 (MARYNINO 3), 04-1719 (SEROCK PAJĄK), 04-0395 (KAROLINO), 04-1019 (KĘPIASTE), 04-1003 (KĘPIASTE 2), 04-0664 (DEBINKA K/MARYNINA), 04-1909 (MARYNINO DĘBOWA), 04-1063 (MOCZYDŁO), 04-0042 (MARYNINO), 04-0583 (MARYNINO DZIAŁKI REKREACYJNE)	8:00-13:00
16.09.2024	Boża Wola ul. Klonowa 30	04-0919 (BOŻA WOLA OŚ.MIESZK.)	10:00-14:00

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numer y i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
11.09.2024	Kikoły od 24H do 35A	04-0261 (KIKOŁY 3)	7:00-13:00
12.09.2024	Pomieczówek Jednostka Wojskowa ul. Wojska Polskiego od 20 do 100 ul. Gościnna od 2 do 29 Czarnowo ul. Nadleśnictwo 2, 3, 4, 5	04-0315 (POMIECHÓWEK BAZA OZLP), 04-1825 (POMIECHÓWEK UL. WOJSKA POLSKIEGO), 04-1095 (POMIECHÓWEK ZOR), 04-0107 (POMIECHÓWEK WOJSKO), 04-1241 (POMIECHÓWEK J.W. REMIZA), 04-0212 (POMIECHÓWEK J.W. OSIEDLE)	7:30-13:15

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy



Ada Sadowski i Jan Bokszczanin

Od Bacha do Komedy – muzyczne mosty

Kilka refleksji po XIX Legionowskim Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej

W drugą niedzielę września zakończył się XIX Legionowski Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury, trwający siedem tygodni. Czternastu artystów przyciągnęło do gościnnego kościoła Świętego Ducha setki słuchaczy, zaświadczać o tym, że muzyka klasyczna ma się całkiem dobrze, zważywszy liczną konkurencję, nie tyle może niepoważną, co po prostu rozrywkową. Ale nie o przepaściach chcemy napisać na koniec organowego festiwalu, lecz o mostach; te bowiem – rzadko obecnie w kulturze spotykane – wydają cenniejsze niż przepaści, eksploatowane i tak przez media ponad miarę.

Dyrektor artystyczny festiwalu prof. Jan Bokszczanin zaproponował słuchaczom podróż w czasie, rozpoczynając się w wieku XVIII, kiedy tworzył Jan Sebastian Bach, a zakończoną w wieku XX, naznaczonym obecnością Krzysztofa Komedy. Cóż mają ze sobą wspólnego ci dwaj kompozytorzy, dwaj wizjonerzy dźwięków, dwaj mistrzowie harmonii? Legionowski festiwal i jego dyrektor nie udzielają nam gotowej odpowiedzi, lecz zmuszają do namysłu, do samodzielnych poszukiwań, do ćwiczenia wrażliwości na materiale muzycznym podczas festiwalu zaprezentowanym. Przypomnijmy zatem, co to był za materiał.

Festiwal rozpoczął się koncertem duetu Olewiński-Grzaka (gitarę i akordeon oraz bandoneon) połączonego z organowym recitalem Krzysztofa Lukasa. Nie było tu ani Bacha, ani Komedy, pojawili się za to kompozytorzy, których stulecie śmierci w tym roku obchodziliśmy, o jedno pokolenie młodszy od Wagnera (w interpretacji organisty) oraz twórcy niemal współcześni, uobecnieni przez duet

organy zetknęły się z niesłusznie niedocenianą w klasyce gitarą, i jeszcze bardziej niesłusznie odrzucanymi akordeonem i bandoneonem.

Drugi koncert również utworzył most między pozornie nieporównywalnymi instrumentami – obojem (obsługiwanym doskonale przez Magdalenę Maniewską), a organami (zarządzanymi przez Zbigniewa Gacha). Siła spotkała się z ulotnością, bly-

umowną przepaść między Bachem a Komedą, a przynajmniej uczyniła ją – właśnie – umowną.

Czwarte festiwalowe spotkanie uwiodło słuchaczy szlachetnym i twórczym kontrastem pomiędzy fletnią Pana (którą przywiózł do Legionowa Mołdawianin Dumitru Harea) a organami, za którymi zasiadła Ewa Polska. Harea dał pełen przegląd możliwości dźwiękowych swego instrumentu, od klasyki (Charpentier, Franck, Caccini) po własne „Karpackie impresje”, Ewa Polska odwołała się do Bacha i Pachelbela, ale też kompozytora jeszcze żyjącego, Daniela Gawthropa. Śmiało można powiedzieć, że na tym koncercie klasyka spotkała się z egzotyką, motywując publiczność do owacji na stojąco. Może to już nie tylko most, ale przepaść zasypała porozumieniem?

Doliczyliśmy do pięciu – i wreszcie pojawił się Komeda. To był koncert szczególnie, bowiem zagrał podczas niego na organach dyrektor festiwalu Jan Bokszczanin w zamyślnym towarzystwie Jarosława Bestera, akordeonisty. Ci artyści nie boją się eksperymentować, bo perfekcyjnie opanowany warsztat wykonawczy pozwala im na poszukiwania w nieodkrytych jeszcze obszarach. Słuchacze mieli okazję zagłębić się w przekaz kompozytorów współczesnych (Mariana Sawy, Johna Zorna, Dariusza Przybylskiego), ale przede wszystkim usłyszeli Komedę zagranej w duecie przez organy i akordeon. Komeda wiele ma muzycznych twarzy, lecz to jego oblicze – uobecnione na organowym festiwalu – trudno z czymś porównać. Rockowe i jazzowe interpretacje Chopina zyskały podczas koncertu Bokszczanina i Bestera nowy kontekst – udowodniono, że można iść pod prąd i przekładać współczesnego jazzmana na język klasyki równie skutecznie, jak Chopina na jazz. Zbudowano most umocniony przeciwko krzywym zwątpieniom: najbardziej eksperymentalny koncert festiwalu skłonił publiczność do

powstania w miejsc, na koniec klaskano stojąc. Warto pogratulować pomysłodawcom.

Tydzień później, podczas szóstego koncertu, znów oddech klasyki rozumianej dosłownie, choć uzupełnionej twórczym wysiłkiem Renaty Marzec (wiolonczela) i Radosława Marca (organy). Klasyka bez twórczego wysiłku jest jak zdanie bez orzeczenia, dlatego duet, przywołując kompozytorów znanych wszystkim (Bacha, Bartoka) dokonał reinterpretacji ich dzieł, pozwalając współbrzmieć harmonijnie wiolonczeli i organom. Wróciliśmy zatem do źródeł, odkrywając nowe możliwości ich eksploatacji. Zbudowaliśmy kolejny muzyczny most.

Wreszcie koniec, koncert siódmy. Organista Adam Sadowski zagrał trzy marsze i scherzo. Zaprezentowane marsze, skomponowane w końcu XIX wieku, nie tyle wprowadziły muzyczną dyscyplinę, co unaocznily nam atmosferę święta, uroczystego i dostojnego. Występujący po organistach z zespołem wokalny Jerycho przeniósł nas do źródeł takiego uroczystego świętowania. Jego perfekcyjnie nastrojone na wieczność głosy wchłonęły w siebie całą tradycję zapomnianego średniowiecza. Przypomnienie to też most, który warto pielęgnować.

Za rok kolejny festiwal, już dziś na niego zapraszamy. Będzie jubileuszowy, dwudziesty. Zachęcamy zatem tych, którzy wsparli nas w tym roku: Władze Samorządowe Województwa Mazowieckiego - partnera obecnej edycji, PWK Legionowo sp. z o.o. - sponsora, oraz tych wszystkich, którzy przyszli posłuchać festiwalowych prezentacji, aby pozostali z nami. Nawet jeśli na XX edycję festiwalu nie będzie



Renata i Radosław Marzec

gitarowo-akordeonowy. Język organów bywał nieco szorstki i nieoczywisty, choć nieobcy tradycyjnej wrażliwości, a język duetu pociągał melodyjnością kompozycji i perfekcją interpretacji. Zbudowano tym koncertem pierwszy most – między różnymi rodzajami instrumentów. Szlachetne

skawica grzmotu ze skromnym promykiem światła. Kto wygrał? Ta, którą powołali do życia przywołani przez instrumentalistów kompozytorzy (Bach, Mendelssohn-Bartholdy, Piazzola, Moniuszko) – harmonia. Potęga bez kontekstu uświadomionej słabości potrafi zgnieść, ulotność nie poparta mocą potęgi może rozpląnąć się w nicości. Bez harmonii – każda z nich jest skazana na niebyt.

Koncert trzeci był oddechem, pozwalającym w skupieniu wysłuchać mistrzowskiego recitalu organowego Marii Krajewskiej. Jej doskonała interpretacja Mendelssohna-Bartholdy'ego, późnych romantyków i Wagnera trudno byłoby z cokolwiek zestawić, były bowiem kompletne i nie domagały się żadnego uzupełnienia. Uważni słuchacze tego koncertu mogliby powiedzieć, że jego wykonawczyni zaczęła zasypywać



Maria Krajewska

fajerwerków, będą gwiazdą światowej miary, będą też mosty, muzyczne mosty, po których możemy spacerować razem, poszukując harmonii i równowagi. Dyrektor artystyczny festiwalu prof. Jan Bokszczanin zadba o jakość łączących nas mostów; możemy zatem stąpać po nich pewnie – od Bacha do Komedy, a nawet w nieskończoność, o ile istnieje.

MOK Legionowo



Krzysztof Lukas



Ewa Polska i Dumitru Harea



Rafał Graka i Krzysztof Lukas



Zespół Jerycho



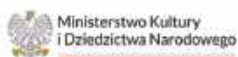
NW

GDYNIA
4-7.10.2024
WSTĘP WOLNY

RP

Patronat Honorowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy16
FESTIWAL
FILMOWY NNW

ORGANIZATORZY

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

WSPÓLFINANSOWANIE



PARTNER



PARTNER INSTYTUCJONALNY



PATRONI MEDIALNI

Radio Wnet



SIECI

wPolityce.pl

SUPER

toowo

DO RZECZY

BIULETYN IPN

idziemy

niezależna.pl

tysol.pl

GAZETA POLSKA

„Interesuje mnie człowiek” – rozmowa z legionowskim pisarzem Adamem Hellerem

Bezczelny, bezpardonowy, kiedy trzeba poukładany i potulny jak baranek. Rozmawiamy z Adamem Hellerem, legionowskim prozaikiem, autorem osadzonej w Ukrainie trylogii „Światło Wschodu”

NL: Kim jest Adam Heller?

Adam Heller: Jestem dojrzałym facetem. Urodziłem się w Działdowie. Ale odkąd tylko pamiętam mieszkam w Legionowie, a to już trochę długo (śmiech). Tutaj przebywam, tutaj pracowałem, a teraz tworzę i piszę.

NL: No właśnie, piszesz i tworzysz. Spod Twojego pióra wyszła niedawno trylogia o enigmatycznym tytule „Światło Wschodu”, o czym jest ta historia?

Adam Heller: W dużym, myślowym skrócie? O Ukrainie (śmiech). Oczywiście każdy odbiorca, czytelnik ubierze to w inne widelki, włoży do innej szufladki. Mi jako autorowi ciężko jest zachować obiektywizm, żeby powiedzieć o czym jest powieść.

NL: Skąd pomysł, aby akcję książki osadzić w Ukrainie?

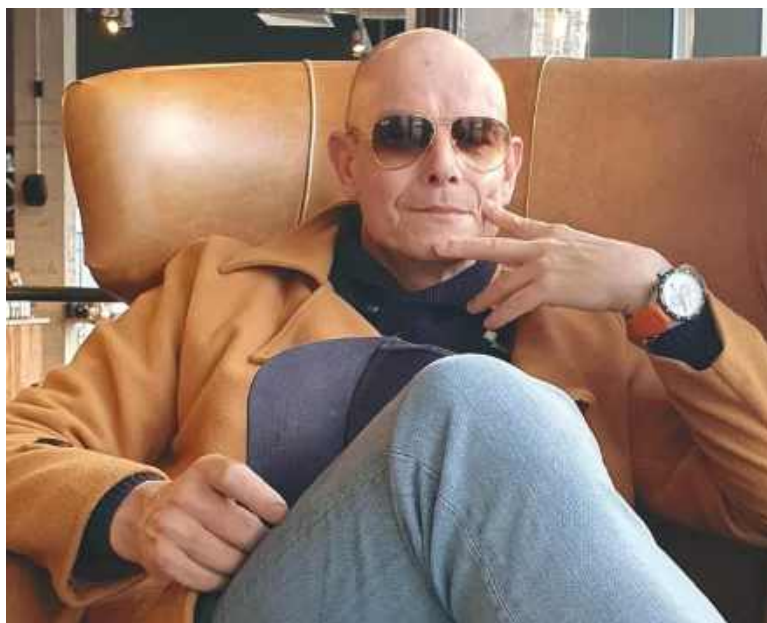
Adam Heller: Kiedy w 1991 r. upadł Związek Radziecki, w Polsce nastąpiły pewne przemiany. Kilka lat później Polska wstąpiła do Unii Europejskiej i zaczął się „nasz rozkwit”. W tym samym czasie w Ukrainie doszło do dwóch rewolucji, dwóch wojen. W moim odczuciu po latach spędzonych na wschodzie wstydem było nie poruszyć tego tematu. Na dobrą sprawę w Polsce do wybuchu wojny w 2022 r. w Ukrainie, panowało stereotypowe myślenie o tych ludziach. Ukraina kojarzona była głównie ze złotymi zębami, torbami w kratę i korupcją. Chciałem przedstawić tych ludzi, ich zwyczaje. Nie ma drugiego takiego kraju w Europie. Ot Ukraina. To Ukraina. Po prostu.

NL: Jak to się zaczęło, że związałeś się z Ukrainą?

Adam Heller: To było jakoś w 2004 r. tuż przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. Udało mi się nawiązać kontrakt handlowy z Gruzją na dystrybucję znaną w Polsce, szczególnie w PRL-u wody Borjomi. Wszystko zdawało się iść w najlepszym kierunku. I kiedy już zaczęło to „trybić” okazało się, że ludzie, z którymi rozpocząłem współpracę to odpowiednik naszych grup przestępczych. I pojawił się duże problemy.

NL: Jakie problemy? Jeżeli to oczywiście nie jest żadna tajemnica?

Adam Heller: Nie skłamię, jeżeli powiem, że mogła to być droga w jedną stronę. Nie było szans się wycofać. Opowiedziałem o sytuacji mojemu znajomemu, wierząc, że pomoże mi znaleźć rozwiązanie.



I faktycznie mi pomógł. Możesz wierzyć lub nie, ale okazało się, że ten mój znajomy, znał pewnego Ukraińca, że tak powiem „sowieckiego” mistrza boksu mieszkającego w Polsce, prowadzącego legalne interesy. Facet znał wszystkich i dzięki jego pomocy doszło do negocjacji z gruzinami. Dzięki niemu udało mi się bezpiecznie zakończyć tę historię, co prawda byłem „spłukany”, z długami, ale co najważniejsze wolny i bezpieczny.

Autorzy trylogii „Światło Wschodu” – Adam Heller i Izabela Stanek, w trakcie spotkania w kwietniu br. w Miejskim Ośrodku Kultury

NL: Ale mimo wszystko „wróciłeś na wschód”?

Adam Heller: Dokładnie tak, ten „sowiecki” mistrz został moim szczerem i prawdziwym przyjacielem. I to dzięki niemu poznałem prawdziwą Ukrainę, nie tą stereotypową, opisywaną przez pryzmat naszej wspólnej nie zawsze pokojowej historii. Po tej historii w Gruzji jako młody facet byłem autentycznie bez grosza przy duszy, za to z długami i problemami. I właśnie ten, mój ukraiński przyjaciel może trochę nieświadomie bardzo mi pomógł. W Ukrainie w tamtym czasie panował chaos. Trzeba było się opłacać wszystkim. To było takie błędne koło, kontrola, za kontrolą i kontrola, kontroli. Dzięki mojemu przyjacielowi i jego znajomością, powolutku udało mi się wyjść na prostą, torując jakby drogę i stając się malutkim lobbystą polskich firm w Ukrainie. Tutaj muszę dodać, że protoplastą jednego z bohaterów w książce jest właśnie ten mój „bohater”, który pomógł mi kiedy potrzebowałem pomocy.

NL: Wszystko o czym mówisz do tej pory, to zdaje się okres tuż przed „pomarańczową rewolucją” z 2007 r., mamy rację?

Adam Heller: To wszystko działo się bardzo szybko. Utknęły mi w pamięci szczególnie dwa takie wydarzenia. Pierwsze miało miejsce w Polsce, będący u mnie znajomi z Ukrainy, wiedząc jak wygląda sytuacja na granicy, załatwiali sobie specjalnie dokumenty, że są jakimiś pomocnikami czy pracownikami jednego z ukraińskich deputowanych, żeby jak najszybciej wrócić do ojczyzny. Drugie takie spotkanie, miało miejsce już w Ukrainie w domu pewnego seniora, ukraińskiego nacjonalisty. Siedział u niego kilka osób, paru młodych chłopaków, którzy cieszyli się, że wreszcie Ukraina ma szansę wejść do Europy. Jak dziś pamiętam słowa tego starusieńkiego mężczyzny: „Prędzej Moskal do nas przyjdzie, niż Ukraina wejdzie do Europy”. Dopiero po latach okazało się, że ten człowiek miał rację. Zresztą ja sam dopiero po czasie, przekonałem się, że to był początek mojej powieści.

NL: Właśnie, wróćmy do książki. Musimy zadać to pytanie: wschód, szczególnie nam Polakom, ale wydaje się również Europie w żaden sposób nie kojarzył się, ani tym bardziej nie kojarzy się ze światłem. Skąd więc pomysł, aby tak nazwać najpierw pierwszy tom swojej powieści, a potem całą trylogię?

Adam Heller: Wiesz co? To jest trudne pytanie. Które miałem nadzieję usłyszeć. Po moim pierwszym pobycie w Ukrainie, gdzie mieszkałem prawie 2,5 roku, dopiero po powrocie zauważyłem pewną tendencję przemian, które tam zdają się przychodzić z pewnym opóźnieniem względem Polski. Po 10 latach jeżdżenia do Ukrainy, zauważyłem pewną analogię, którą teraz umiem nazwać. Jeżdżąc tam czułem się jakbym podróżował w czasie. Nie zrozum mnie źle. Opisuję to szczególnie w mojej drugiej książce „Mrok Zachodu”. Chodzi mi o mentalność ludzi. W Polsce jest inaczej. Czuje się ten wpływ zachodu. Ten zanik kontaktów międzyludzkich, mniej uczuć. Takich normalnych dla mnie, zwyczajnych, powiedziałbym wręcz ulicznych

kontaktów twarzą w twarz. Moim zdaniem to jest właśnie to światło, którego od jakiegoś czasu brakuje u nas. To światło można w jednym słowie określić równie dobrze po prostu jako sentyment.

NL: Piszesz sam, ale współautorką Twoich książek jest Izabela Stanek, czy to właśnie ona wnosi „światło” w Twoje powieści?

Adam Heller: Bez owijania w bawełnę. Izabela nie wnosi światła, ona jest światłem tej powieści. Protoplastką głównej kobiecej postaci. Możesz wierzyć lub nie, ale po napisaniu jakichś 150-180 stron powieści usiadła obok mnie i zapytała mnie: „Adam, ale dlaczego nie ma tutaj żadnej kobiecej postaci?”. Wtedy już wiedziałem, kim będzie główna bohaterka. Ale to akurat jest zdaje się frazes. Izabela jest miłością mojego życia, która nie dość, że wspierała mnie w mojej pracy twórczej, to znosiła trudy tej pracy w postaci ciągłych rozmów nt. powieści. Bez niej, jestem przekonany, że nie powstałaby trylogia, ani żadna powieść. Parafrazując Twoje pytanie, Izabela jest światłem, dzięki któremu we mnie, nie ma już mroku.

NL: Piękna słowa. Ale prócz tego, że jesteś autorem trylogii, jesteś również jej wydawcą. Jak to się stało?

Adam Heller: Debiutujący autorzy w Polsce mają duży problem (śmiech). A na poważnie, to jest biznes. Jako autor, 500-stronicowej książki, dostałbym mniej więcej 5 zł od książki, jeżeli ta kosztowałaby 50 zł. Moim zdaniem jest to całkowicie niesprawiedliwe. Podobnie sytuacja ma się z mainstreamowymi platformami, gdzie twórca zabierane jest 50-55% ceny od sprzedanego dzieła nie ważne czy jest to książka, ebook czy audiobook. Powiem wprost uważam to za krzywdzące i niemoralne. Dlatego też postanowiłem założyć własne wydawnictwo. Pomogły mi różne instytucje (wiedzą jakie), otrzymałem dotację i dzięki temu mogłem wydać swoją powieść. Co więcej uchył przed Tobą nieco rąbka tajemnicy i powiem, że niedalekiej przyszłości (mam nadzieję) będę miał możliwość wydać i promować paru lokalnych, dobrze zapowiadających się autorów, którzy podobnie jak ja „zatracają się” pisząc.

NL: Przez całą naszą rozmowę przewija się słowo trylogia. W tym roku wydany został III, ostatni tom Twojej trylogii. Dlaczego zatem rozmawiamy jedynie o pierwszej części?

Adam Heller: Otóż, każdą z tych powieści można czytać oddzielnie. Jako odrębną opowieść. Jednak między poszczególnymi powieściami są odniesienia, które stworzą zupełnie inny obraz po przeczytaniu całości. Moim pragnieniem jako autora, jest to żeby każdy kto sięgnie po którykolwiek tom trylogii chciał przeczytać całość jak również ułożyć w mojej głowie kolejną IV już część książki.

NL: IV część?

Adam Heller: Na początku kwietnia pojechałem do Donbasu. Prawie dwa tygodnie spędziłem w przyfrontowym Słowińsku.



Autorzy trylogii „Światło Wschodu” – Adam Heller i Izabela Stanek, w trakcie spotkania w kwietniu br. w Miejskim Ośrodku Kultury

Jako autor nie mogłem inaczej. Musiałem tam pojechać, poczuć ten specyficzny zapach okopów, spotkać się ze swoim przyjaciółmi. To była trudna emocjonalnie droga. Już w trakcie kończenia prac nad ostatnim tomem trylogii, wiedziałem, że powstanie czwarty tom oparty na trwającej aktualnie w Ukrainie wojnie. Nadal jednak zastanawiam się na tym jaką przybierze formę. Chciałbym, żeby protoplastą głównego bohatera był mój przyjaciel, żołnierz walczący na froncie. Nie interesuje mnie polityka. Interesuje mnie człowiek. Chciałbym przenieść „ducha”, tą esencję, tego co widziałem na strony powieści.

NL: Nie pozostaje nam życzyć nic innego jak powodzenia w tych planach. Pozwolisz, że zadam ostatnie pytanie. Czy i gdzie można już kupić Twoje powieści? Czy są wydane jedynie w klasycznej wersji papierowej?

Adam Heller: Cała trylogia „Światło Wschodu” ukazała się na trzech nośnikach. W papierze, audiobooku oraz ebooku. Jest to grubo ponad 1200 stron, ok. 35 godz. słuchania. Gdzie można kupić powieść? Na stronie internetowej wydawnictwa www.isiewydalo.pl oraz na allegro. Jeżeli mogę sobie pozwolić na autopromocję zachęcam do śledzenia fanpage’a wydawnictwa na Facebooku

NL: Dziękujemy za rozmowę.

niezaleznelegionowo.pl





WIELISZEW.

REFERENDUM - czyli Wieliszew jak Szwajcaria?

Gminny radny Edwin Zező planuje przeprowadzić referendum, w którym mieszkańcy mogliby wypowiedzieć się o najważniejszych dla nich sprawach. Czy Gmina Wieliszew pójdzie w ślady Szwajcarii zwanej „republiką referendów”?

Szwajcaria wprowadziła opcjonalne referendum już w 1874 r. Od tego czasu odbyło się ich 208, a w 87 przypadkach nowe prawo zostało skutecznie odrzucone przez głosujących. W Szwajcarii nie ma wymogu kworum. Wystarczy, że większość głosujących będzie „za” lub „przeciw”, by referendum przyniosło rozstrzygnięcie. Kto nie głosuje, nie decyduje – to fundamentalna zasada. Szwajcarzy nie chcieli pieniędzy „za darmo” dla każdego, odrzucili dodatkowe opłaty do benzyny i biletów lotniczych, by ograniczyć emisję CO₂. Zagłosowali też za zakazem reklamy papierosów i w wielu, wielu innych sprawach. To naprawdę demokracja przez duże „D”, pokazująca jak olbrzymie znaczenie w zarządzaniu krajem ma głos „zwykłych ludzi”. Jacy są politycy? – wiemy. Nierzadko się „mylą” lub mijają z oczekiwaniami ludzi których reprezentują. Referendum to właśnie szansa na skorygowanie tych błędów, pokazuje drogę lub rozwiązania których oczekuje naród. Ostatnie wybory samorządowe w naszej Gminie, a zwłaszcza polemiki „pod publikę” – dla taniego poklasku, skłoniły mnie do podjęcia inicjatywy przeprowadzenia referendum w naszej Gminie. W przytłaczającej większości, ludzie z którymi rozmawiałem, powiedzieli „TAK” zrobić to, chcemy mieć wpływ na to, co będzie się działo w naszej Gminie. Za każdym razem stawiano jednak warunek – taki jaki obowiązuje w Szwajcarii tj.

konieczność wcześniejszej szerokiej dyskusji i wyjaśnienia każdego pytania, dlaczego je zadajemy oraz przedstawienie argumentów za i przeciw oraz wysłuchanie sugestii jakie zostaną przedstawione w tejże dyskusji. Chodzi o bardzo podstawową zasadę aby, każdy z głosujących miał czas na wyrobienie sobie własnego zdania i podjęcie właściwej decyzji, tak aby Państwa stanowisko wyrażone w referendum będzie miało faktyczne, a nie teoretyczne znaczenie dla rozwoju gminy Wieliszew. Bez względu na to czy Rada Gminy Wieliszew czy mieszkańcy (zbierając podpisy) zdecydują się na referendum, to akcja informacyjna musi wyjaśnić wszystkie niuanse i powody w każdym z tych przypadków – co wydaje się oczywiste.

Czego miałyby dotyczyć pytania?

W swojej propozycji, powtarzam propozycji pytań referendalnych rozbiłem je na dwie grupy, społeczno-polityczne i inwestycyjno – urbanistyczno – gospodarcze. Oto te propozycje.

Grupa pytań inwestycyjno – urbanistyczno – gospodarczych.

1) Czy jesteś za dynamicznym rozwojem Gminy Wieliszew z wykorzystaniem środków budżetowych Gminy, środków „zewnętrznych” oraz kredytów, obligacji i pożyczek – co może skutkować maksymalnym zadłużeniem Gminy?

2) Czy jesteś za umiarkowanym rozwojem Gminy Wieliszew z wykorzystaniem tylko środków budżetowych Gminy oraz dotacji „zewnętrznych” bez kredytów, obligacji i pożyczek?

3) Które w podanych niżej zagadnieniach związanych z rozwojem Gminy stanowi dla Ciebie priorytet
- bezpieczeństwo - drogi
- kanalizacja – wodociągowanie – oświata, edukacja, przedszkola i żłobki – nowe układy komunikacji drogowej, budowa tunelu pod torami w MR, bezpieczeństwo, komunikacja inne propozycje.

4) Czy jesteś za budową własnej tj. gminnej oczyszczalni ścieków – która pozwoli na dalszy rozwój budownictwa na terenie Gminy?

5) Czy jesteś za budową własnej tj. gminnej kompostowni odpadów biodegradowalnych w Jaskółowie?

6) Czy jesteś za utworzeniem w Gminie Wieliszew – Gminnej Spółki Remontowo Naprawczej i jej sukcesywnym wyposażaniem w sprzęt budowlano remontowy?

7) Czy jesteś za zabudową jednorodziną z jednoczesnym ograniczeniem „zabudowy łanowej”?

8) Czy jesteś za tym aby nasza gmina ubiegała się o prawa miejskie – co da możliwości ubiegania się o nowe środki zewnętrzne

- nie podniesie to podatków (kosztów utrzymania Gminy dla mieszkańców)?

Grupa pytań społeczno-politycznych

1) Czy jesteś za tym aby Gmina Wieliszew przyjmowała migrantów i osoby ubiegające się o ochronę międzynarodową na swoim terenie?

2) Czy jesteś za budową ośrodków pobytowych dla migrantów lub osób ubiegających się o ochronę międzynarodową?

3) Czy jesteś za przyjmowaniem migrantów na terenie Gminy Wieliszew posiadających pozwolenie i umowę o pracę z pracodawcą z terenu Gminy Wieliszew.

4) Czy jesteś za pilną budową schronów dla ludności na wypadek wojny?

Nim usłyszysz słowa krytyki i to, że to nie takie pytania należałoby zadać lub inaczej je sformułować, spieszę wyjaśnić, iż są to jedynie moje propozycje w dyskusji, która mam nadzieję będzie miała miejsce. A więc, temat pytań ich treści i zakresu jest całkowicie otwarty. Zapewne wielu z Państwa zarzuci mi to, że po co nam referendum jak np. rząd zgodził się np. na przyjmowanie migrantów – klamka zapadła. Otóż nie jest to do końca prawda, gdyż po pierwsze - zadaniem własnym gminy jest dbanie o bezpieczeństwo jej mieszkańców, a więc zależnie od wyników referendum radni i wójt będą dysponowali jasnym społecznym stanowiskiem. Po drugie jeśli ktoś kolwiek „z zewnątrz” będzie chciał je zmienić to niech wie, że my się na to czy tamto nie zgadzamy lub zgadzamy pod pewnymi warunkami, niech też wie, że będzie musiał za swoje decyzje zapłacić ekonomicznie i politycznie. A w przypadku przyjmowania migrantów musi zdawać sobie sprawę również z tego, że będzie musiał dodatkowo wzmocnić np. służbę zdrowia, policję, oświatę, zapewnić np. nowe miejsca pracy, a także zapewnić odpowiednie kwoty na pomoc społeczną i społeczną. To wszystko kosztuje, nie chcemy aby tym kimś płacącym finalnie, był mieszkaniec naszej Gminy. Tak było w przypadku obiecanych podwyżek dla nauczycieli. Zapłaciliśmy za grube miliony z naszego gminnego budżetu – kosztem m.in. inwestycji. Skoro jesteśmy już przy temacie



migrantów to władze gminy w referendum dowiedzą się również tego czy np. zgadzamy się na emigrację nielegalną lub oczekującą na tzw. „ochronę międzynarodową”. Zajmiemy też stanowisko, czy jesteśmy za przyjmowaniem migrantów z prawidłowo przeprowadzonym procesem weryfikacyjnym. Taki proces weryfikacyjny, znam dobrze z rodzinnej autopsji lat 90-tych. Po to aby dostać się np. do Kanady należało wówczas w „obozie dla migrantów” np. we Włoszech, nauczyć się języka angielskiego w stopni co najmniej podstawowym, zawodu, przejść szczegółowe i specjalistyczne badania zdrowotne, przejść pozytywnie proces weryfikacji kryminalnej oraz weryfikacji dotychczasowej działalności lub przynależności do różnego rodzaju ugrupowań, stowarzyszeń czy sekt. Proces weryfikacyjny odbywał się poza krajem w którym dana osoba chciała się osiedlić. Tak więc, władze danego kraju nie były stawiane przed faktem dokonanym typu - jestem tu i musicie mną się zaopiekować – czy tego chcecie czy też nie. Konkludując ten wątek, jeśli zainteresowany pobytem w Polsce przejdzie taki proces weryfikacyjny i na terenie naszej gminy, ktoś da jej lub jemu zatrudnienie, to nie widzę najmniejszych powodów aby w jakikolwiek sposób ograniczać takiej osobie pobyt na naszym terenie.

Przeanalizujemy może teraz inne pytanie tym razem z grupy inwestycyjnej. Weźmy chociażby takie pytanie jak to o kierunku i szybkości rozwoju naszej gminy. Sprawa jasna jest to, że każdy z nas chciałby aby był to rozwój dynamiczny, w dobrej jakości i tani. Kierunki takiego rozwoju zasadniczo

są dwa - możemy bowiem mówiąc kolokwialnie jechać na max tj. zadłużać Gminę gdzie się da, po to aby mieć tzw. środki własne na te czy inne inwestycje. Można w ten sposób zrobić w krótkim okresie czasu - dużo. Niektórym mieszkańcom „objętych inwestycjami” będzie szybciej żyło się lepiej, ale nie chciałbym być w skórze tych których te inwestycje nie obejmą. Wydaje się, że to „kurs na skały”, który grozi deficytem gminy, olbrzymimi spłatami kredytów i pożyczek, wprowadzeniem komisarza i późniejszym zastojem inwestycyjnym. Można też np. nie pobudować własnej gminnej oczyszczalni ścieków ale to skutkuje tym, że rozwój budownictwa zostanie zahamowany bo oczyszczalnia w Orzechowie pęka w szwach, a gmina Serock zapowiedziała, że jeśli dojdzie do trudnej sytuacji to zadba najpierw o swój interes. To tylko sygnały do naszej dyskusji na koniec chciałbym wyjaśnić kwestię kosztów. Sądzę że mogą one być naprawdę niewielkie, jeśli w komisjach referendalnych nieodpłatnie zasiadliby radni, sołtysi i członkowie rad sołeckich. Jeśli to by się udało to koszt byłby naprawdę minimalny szacujemy, że mogliby zamknąć się kwotą do 5-7 tys. zł. Byłby to koszt papieru drukowania i koszt udziału pracowników gminy w komisjach referendalnych.

Zapraszam Państwa do dyskusji. Proszę wysłać swoje opinie i sugestie na adres e-mailowy edwinzezo@o2.pl

oraz na facebookowym Forum Mieszkańców Gminy Wieliszew czy łamach Gazety Wieliszewskiej.

Pozdrawiam Edwin Zező





Zepter KPR Legionowo - porażka na starcie rozgrywek

W 1. kolejce ORLEN Superligi, Zepter KPR Legionowo stoczył zaciętą walkę z Chrobrym Głogów na wyjeździe, jednak mimo remisowego wyniku przez większość meczu, ostatecznie musiał uznać wyższość gospodarzy. Spotkanie zakończyło się wynikiem 26:22, a decydujące dla losów meczu było przejęcie prowadzenia przez Chrobrego dopiero w 54. minucie.

Cofnij! Od pierwszych minut nasi zawodnicy prezentowali solidną i skuteczną grę, szybko wychodząc na prowadzenie. Mateusz Chabior otworzył wynik spotkania, a następnie do listy strzelców dołączyli Filip Fąfara i Michał Słupski. Kluczowe momenty miały miejsce w drugiej połowie, kiedy to gospodarze z Głogowa zdołali odwrócić losy meczu.

W 54. minucie, po gołu Wojciecha Matuszaka oraz Pawła Paterka gospodarze wyszli na 3 bramkowe prowadzenie co pozwoliło im doprowadzić mecz do końca na własnych warunkach. Nasz zespół zademonstrował wysoką skuteczność w ataku oraz solidną obronę, jednak w kluczowych momentach zabrakło trochę szczęścia.

Z pewnością te doświadczenia zaprocentują w kolejnych meczach. Przed nami kolejne wyzwania, a już w najbliższą środę 4 września na własnym parkiecie podejmiemy MMTS Kwidzyn, z zamiarem zdobycia pierwszych punktów w sezonie. **źródło: Zepter KPR Legionowo**

SPORTOWA jesień 2024 rok

WRZESIEŃ

- 7.09 "53. Biegi Przelajowe o Puchar Prezydenta Miasta Legionowo" – Polana Leśna przy ul. Zakopiańskiej
- 21.09 Zawody z Pazurem Crossfit – Park im. Jana Pawła II
- 22.09 Maraton Rowerowy – Poland Bike – Polana Leśna przy ul. Zakopiańskiej
- 26.09 Europejskie Forum Regionalnego Sportu – Arena Legionowo
- 27.09 Zawody rekreacyjno-sportowe MazONsport – Arena Legionowo

PAŹDZIERNIK

- 12.10 I Ogólnopolskie Zawody Modeli Szybowców Halowych klasy F1N im. Andrzeja Rudiuka – Arena Legionowo
- 20.10 Bieg z Pazurem – Zawody Crossfit – start Arena Legionowo
- 22.10 III Spartakiada Seniorów – Arena Legionowo

LISTOPAD

- 9.11 Otwarte Mistrzostwa Makroregionu Wschodniego Oyama PFK w Kumite – Arena Legionowo
- 10.11 SAKANA Judo Cup 2024 – Arena Legionowo

GRUDZIEŃ

- 7-8.12 Time for Dance 2024 – Arena Legionowo
- 7.12 "54. Biegi Przelajowe o Puchar Prezydenta Miasta Legionowo" – Polana Leśna przy ul. Zakopiańskiej
- 8.12 Mikołajkowe Zawody w Pływaniu dzieci i młodzieży – Basen Wodne Piaski
- 14.12 Ogólnopolskie zawody taekwondo ITF Lupus Mazovia Open Cup 2024 – Arena Legionowo

PONADTO:

- Raz w miesiącu: Grand Prix Legionowa w Tenisie Stołowym – Arena Legionowo
- Trening Nordic Walking – Polana Leśna przy ul. Zakopiańskiej
- Sprawdzian biegowy – bieżnia na Stadionie Miejskim

ROZGRYWKI LIGOWE

- ORLEN Superliga piłki ręcznej mężczyzn
- I liga siatkówki kobiet
- II liga koszykówki mężczyzn
- IV liga piłki nożnej mężczyzn

Bezpłatna wypożyczalnia rowerów
codziennie 10:00 – 18:00
Arena Legionowo

ZAJĘCIA CYKLICZNE

BEZPŁATNE ZAJĘCIA DLA SENIORÓW:

- 8:00, 8:30 – aquaerobic – środa basen „Wodne Piaski”
- 9:00 – 10:00 – zajęcia „Zdrowy Senior” – poniedziałek, środa Siłownia SANDOW
- 9:00 – 20:00 – siłownia DOMINATOR – wtorek, czwartek, piątek

ZAJĘCIA CYKLICZNE (Arena Legionowo):

- JOGA – poniedziałek, środa 16:30
- TABATA – poniedziałek, środa 17:30
- NORDIC WALKING – poniedziałek, środa 18:30
- ZUMBA – wtorek, czwartek 18:00 (Arena Legionowo)
- STREET WORKOUT – 18:00 wtorek, czwartek

Więcej na: @arena.legionowo i www.legionowo.pl

ŚWIĘTO SPORTÓW RAKIETOWYCH

PIKNIK RODZINNY

14 WRZEŚNIA 11:00-17:00

- otwarcie sezonu 2024/25
- dmuchańce
- gry i zabawy
- turnieje dla dzieci
- loteria z nagrodami
- możliwość spróbowania każdego ze sportów raketowych

SPEKTRUM SPORTU

EDU Spektrum Szkoła Podstawowa

squash

badminton

tenis stołowy

tenis ziemny

teastore.pl

ART GARDEN

IKA DELIKATESY

PSYCHO-MED

CoffeeForYou